POGODA
Dziś będzie naogół pogoda słoneczna i łagodnie, temperatura w dzień do 35 stopni, w nocy 30-32 stopni.
W czwartek będzie częściowo pochmurnie i cieplej, temperatura 40-42 stopni.
Wschód 6.54, zachód 5.16.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dziś — środa, dnia 9-go lutego — Apolonii, Cyryla.
Jutro — czwartek, dnia 10 lutego — Jacka, Scholastyki.
Pojutrze — piątek, dnia 11 lutego — Ob. NMP z Lourdes, Adolfa, Honoraty.

No. 27 Rok (Vol.) LXIX CHICAGO, ILL., Sroda, 9 Lutego (February 9), 1977 Telephone BRunswick 8-8700 25c

OFERTA CARTERA W SPRAWIE SALT Proponuje Odłożenie Sporów

I Szybkie Podpisanie Uzgodnionych Warunków

Washington. — Prezydent Carter na swej pierwszej konferencji prasowej od czasu objęcia urzędu, wysunął we wtorek szereg sugestii do Rosji Sowieckiej, wzywając do przyspieszenia negocjacji w sprawach ograniczenia broni i szybkiego podpisania uzgodnionych warunków.

Aby ułatwić negocjacje przed upływem terminu porozumienia SALT I z 1972 roku, Carter proponuje odłożyć na później inne zagadnienia, wyłonione z porozumienia w Władywostoku — SALT II — spory o krążowniki U.S., uzbrojone w rakiety i sowieckie bombowce.

Jestem gotów kontynuować negocjacje, aby jak najszybciej osiągnąć porozumienie — powiedział Prezydent — pomijając dwie powyższe kwestie (krążowników i bombowców). Później, w negocjacjach SALT III możemy włączyć te zagadnienia do dalszych dyskusji.

Były sekretarz stanu Henry Kissinger powiedział przed opuszczeniem urzędu, że 90 procent problemów w negocjacjach SALT II załatwiono. Pozostałe 10 procent dotyczą oporu Rosji zrezygnowania z bombowców i niechęci U.S. zaprzestania produkcji krążowników rakietowych.

Równocześnie Carter ostrzegł, że jeżeli Rosja nie zaprzestanie produkcji SS-20 — ruchomych rakiet, trudnych do wykrycia, Stany Zjednoczone będą zmuszone do rozpoczęcia własnej produkcji ruchomych rakiet.

Zaznaczając, że inicjatywę wstrzymania produkcji SS-20 wysunęły Stany Zjednoczone, prezydent powiedział, że Rosja ma obecnie okazję wykazania dobrej woli i dążenia do pokoju.

Ugoda Na Linii Madryt-Moskwa

Napięcie w Afryce Wschodniej

Dar es Salaam. (UPI) — Julius Nyerere, prezydent Tanzanii, oskarżył Kenię o doprowadzanie do rozłamu w Afryce Wschodniej i ujawnił, że Tanzania zamknęła swoją granicę z tym krajem.

Zamknięcie granicy jest punktem szczytowym narastającego konfliktu pomiędzy obu państwami, konfliktu, który zagraża całemu rejonowi Afryki Wschodniej.

Neyrere powiedział, że uziemnienie przez Kenię samolotów linii lotniczej EAA, utrzymywanej i kontrolowanej wspólnie przez Kenię, Tanzanię i Ugandę, było ostatnim aktem z serii wrogich aktów, które godzą w cały układ stosunków społecznych i gospodarczych w tym rejonie.

"Kenia spowodowała likwidację wschodnio-afrykańskiej Korporacji Harbors,Kenia jednostronnie zamknęła centralę systemu lotniczego EAA, Kenia zajęła szereg statków na jeziorze Wiktoria, a teraz Kenia uziemiła linię EAA" — powiedział Nyerere.

Zamknięcie przez Tanzanię granicy stanowi poważny cios w kenianskie przemysł turystyczny, uzależniony poważnie od wypraw do takich rezerwatów dzikich zwierząt w Tanzanii, jak Serengeti Plain i krater Ngororo.

Nyerere oświadczył, że Kenia w pełni ponosi odpowiedzialność za swoją "nieodpowiedzialną akcję", która godzi w ustalony układ stosunków.

Po zamknięciu granicy, większość z ponad tysiąca turystów, unieruchomionych w Tanzanii, zostało wywiezionych wynajętymi samolotami, ale Tanzania skonfiskowała wiele turystycznych autobusów i kilka samolotów, stanowiących własność Kenii.

Grupa amerykańskich turystów, przebywających w Kenii, była przez dwa dni trzymana w areszcie domowym pod strażą uzbrojonych policjantów, a następnie przewieziona przez cały kraj w konwoju, który pozbawiony był zapasów wody i żywności.

Połączenie w Kosmosie

Moskwa. (UPI) — Dwóch kosmonautów sowieckich — pułk. Wiktor Gorbatko i ppłk. Juri Glazkow, doprowadziło swój wehikuł kosmiczny "Sojuz 24" do krążącego w orbicie laboratorium "Salut 5" i pomyślnie dokonano połączenia.

Agencja TASS donosi, że obaj kosmonauci przeszli do obszerniejszej kabiny w latającym laboratorium "po nocy poświęconej odpoczynkowi i przygotowaniom".

Podejmą oni badania powierzchni Ziemi i atmosfery, doświadczenia technologiczne, medyczno-biologiczne i sprawdzenie systemu w laboratorium — donosi TASS.

U.S.A. — Chiny

Washington (UPI). — Prez. Carter i nieoficjalny przedstawiciel Czerwonych Chin Huang Czen wyrazili przekonanie, że stosunki między obydwoma państwami będą coraz lepsze. Obydwaj potwierdzili, że podstawą dalszego rozwoju stosunków będzie "Deklaracja Szanghajska" prez. Nixona z 1972 r.

Także Przemyt

Zurich (UPI) — Szwajcarskie władze celne zapowiedziały, że zlikwidują operacje przemytnicze, których obiektem są . . . sztuczne zęby.

Pełna Normalizacja Stosunków

Wkrótce Nastąpi Wymiana Ambasadorów

Madryt (UPI) — Hiszpańskie ministerstwo spraw zagranicznych podało wiadomość o nawiązaniu pełnych stosunków dyplomatycznych pomiędzy Hiszpanią i Związkiem Sowieckim.

Wiadomość tę potwierdziła w Moskwie sowiecka agencja prasowa Tass, która poinformowała, że porozumienie zostało ukoronowane wymianą not pomiędzy ministrami spraw zagranicznych obu państw — Andrei Gromyką i Marcelino Oreja Aguirre.

W Madrycie i w Moskwie stwierdza się, że wkrótce nastąpi wymiana ambasadorów, jakkolwiek data tej wymiany nie została sprecyzowana.

Hiszpańsko-sowieckie stosunki dyplomatyczne zostały zerwane w czasie hiszpańskiej wojny domowej 1936-1939. W ostatnich latach zarysowała się pewna poprawa i podpisana została umowa handlowa, umowa dotycząca cywilnej komunikacji lotniczej

(Ciąd dalszy na str. 4-ej)

Proces w Manili Odroczony

Manila, Filipiny (UPI). Sąd wojskowy w Manili odroczył proces oskarżonych o udział w spisku na życie prezydenta Filipin, Ferdinanda Marcosa. Wśród oskarżonych są trzej Amerykanie — August McCormick Lehman, lat 28, z Nashville, Tenn., jest jedyny znajdujący się w więzieniu. Dwaj Amerykanie, Robert Pincus i Larry Tractman nie zostali dotychczas ujęci. Wśród oskarżonych figuruje Brytyjczyk, Brian Borthwick, który rzekomo zmarł w Londynie w ub. roku, oraz siedmiu Filipińczyków.

Sąd wojskowy zgodził się na odroczenie procesu na trzy dni. Ernesto Bernabe, obrońca Lehmana, przepowiada, że jego klient zostanie skazany na sześć lat więzienia, w wypadku uznania go winnym. Lehmana aresztowano 22 września 1972 roku, w dniu ogłoszenia przez Marcosa stanu wyjątkowego.

Prokuratura wymienia głównych oskarżonych, którzy brali udział w sześciu próbach zamachu: Sergio Osmena, Jr., były kandydat na prezydenta, który obecnie mieszka podobno na wygnaniu w San Francisco; Eugenio Lopez Jr., wydawca zakazanego dziennika "Manila Chronicle Newspaper oraz syn Osmeny, Sergio Osmena III. Władze wojskowe utrzymują, że Lehmana przedstawiono Osmenie jako strzelca-eksperta i miał on prygotować tłumiki do broni, jaką miano użyć w zamachu.

Bezrobocie W Kanadzie

Cambridge, Kanada. (UPI) — Istotny stan bezrobocia w Kanadzie w 1976 roku wynosił 11 procent, a nie 7.1 jak poprzednio podawano.

Nowy przywódca Partii Demokratycznej, Ed Broadbent, oskarżając władze o nieścisłe dane powiedział, że agencja rządowa wyłączyła ze swego raportu 450,000 bezrobotnych Kanadyjczyków, którzy zaprzestali poszukiwania pracy, wiedząc że chwilowo nigdzie nie ma zapotrzebowania.

"Zamrożony" Rynek Pracy

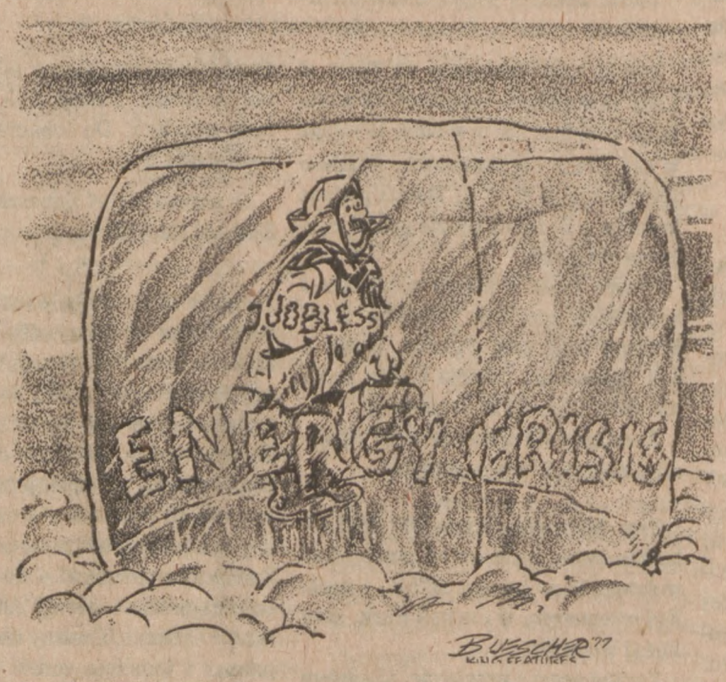

Editorial

Sześć a Nie Osiem Stron

Dzisiejsze wydanie "Dziennika Związkowego" ukazuje się w zmniejszonej objętości sześciu, a nie ośmiu stron. Przyczyna tego jest bardzo prosta: drukarze nie złożyli na czas materiałów prasowych, jakie zostały przygotowane przez redakcję. Brak jest złożonych artykułów, informacji agencyjnych i notatek dla wypełnienia ośmiu stron.

Ta osobliwa sytuacja, na pewno podcinająca byt pisma i związane z tym możliwości finansowe wydawnictwa, jest fragmentem ostrego konfliktu, jaki istnieje od pewnego czasu między wydawnictwem i unią drukarzy. Stary kontrakt z unią wygasł 6 czerwca 1976 roku, nowy nie został dotąd uzgodniony. Unia drukarzy bowiem wysuwa żądania tak wygórowane, że przyjęcie ich byłoby finansowym uderzeniem w wydawnictwo o wręcz katastrofalnych następstwach. Po prostu trzebaby prowadzić gospodarkę finansową jedynie dla zaspokojenia wygórowanych żądań unii drukarzy, która nie interesuje się całością istniejącej sytuacji, ale dba jedynie o swoje własne interesy.

Zagadnienie konfliktu z unią jest przedmiotem ciągnących się już od dawna rokowań. Wydawnictwo, które zdecydowało zmienić system produkcyjny, wysuwa postulaty co do ilości zatrudnionych drukarzy, jak i co do ich kwalifikacji w wykonywaniu obowiązków zgodnie z nowym systemem operacji.

Przejście na nowy system składania i drukowania wiązał się z możliwością zmniejszenia liczby pracowników, co zlikwidowałoby deficyt i uratowało byt "Związkowego". Wydawnictwo uznało, że ewentualne zwolnienia powinny objąć drukarzy najmniej wydajnych w pracy i takich, którzy nie skończyli szkoły przygotowującej do operowania maszyn CompuWriter IV. Unia natomiast stanęła na stanowisku starszeństwa, co doprowadziło do zwolnienia bardzo dobrych a zatrzymania niektórych mało wydajnych pracowników. Zatrudniamy ciągle więcej ludzi w drukarni niż inne tych rozmiarów wydawnictwa, mimo to zabrakło złożonych materiałów do wypełnienia ośmiu stron.

Problem wydajności pracy bardzo dobrze płatnych pracowników drukarni jest kluczem do rozwiązania trudności. Ale unia uważa, że jej stanowisko w tych sprawach ma być rozstrzygające. Jest to stanowisko nieżyciowe, jest to stanowisko monopolistyczne, na które wydawnictwo nie może zgodzić się, gdyż przyjęcie warunków unii byłoby równoznaczne z pogłębieniem deficytu budżetowego. Każda gospodarka deficytowa prowadzi do kryzysów w bliższej lub dalszej przyszłości i musi zakończyć się likwidacją wydawnictwa. Unia drukarzy zdaje się tego nie rozumie czy też nie chce tego uznać za rzeczywistość życia.
Zagadnienie bytu tego pisma uzależnionie jest od postawy unii drukarzy. Wiadomo przecież, że zachłanne żądania unii drukarzy doprowadziły już do likwidacji wielu pism i wydawnictw. Nie inaczej może być i z tym pismem.

Informujemy naszych Czytelników o tej smutnej sprawie, podając jedynie fragmentaryczne przyczyny zmiany co do ilości stron pisma w tym wydaniu. Oczywiście będziemy przygotowani do ujawnienia wszystkich elementów konfliktu między wydawnictwem i unią drukarzy, jeśli nie dojdzie do rozsądnego jego zakończenia. Uznając bowiem prawo pracowników unijnych do zabiegania o ich własne interesy, nie możemy jednak przyjąć, aby ich unia wymuszała warunki, które podcinają przysłowiową gałąź, na której sami siedzą.

Wydawnictwo, które ponosi cały ciężar finansowy powinno mieć prawo decydowania o zatrudnianiu dobrych i zwalnianiu słabych pracowników.

W stosownym czasie podamy do wiadomości publicznej wszystkie elementy, dotyczące spornych zagadnień, aby ogół społeczeństwa, a szczególnie nasi Czytelnicy i klienci ogłoszeniowi, zdawali sobie sprawę, o co chodzi w tym konflikcie między wydawnictwem i unią drukarzy.

Ford Zniża Ceny Samochodów

Detroit (UPI. Ford Motor Co. zniżył o $50 ceny małych samochodów swej produkcji, zwiększył natomiast koszt samochodów o większych motorach, zużywających dużo benzyny i zaopatrzonych w aparaty ochładzające.

Producenci Forda chcą zachęcić dostateczną ilość nabywców, by rozpocząć ponownie produkcję małych aut. W bieżącym tygodniu zamknięto pięć zakładów produkujących auta tego typu, z powodu braku części, a przede wszystkim braku nabywców. 12,000 robotników pozostało bez pracy.

Dekret Królewski w Hiszpanii

Madryt (UPI) — Król hiszpański Juan Carlos wydał dekret, zaaprobowany przez rząd i ustalający zasadę, że rząd w ciągu 10 dni musi załatawić pozytywnie wniosek o zalegalizowanie partii politycznej lub też przekazać ten wniosek do Sądu Najwyższego, który wyda w tej sprawie ostateczną decyzję.

Dekret ten pozbawia rząd dotychczasowych uprawnień, umożliwiających wyjęcie spod prawa poszczególnych partii i nakładających na nie kary dochodzące do $75,000.

Sąd Najwyższy podejmować będzie swoje decyzje w oparciu o kodeks karny, który pozbawia uprawnień partie polityczne "podporządkowane międzynarodowej dyscyplinie i dążące do ustanowienia systemu totalitarnego."

Sekretarz generalny hiszpańskiej partii komunistycznej Santiago Carrillo już zadeklarował publicznie, że jego partia nie ma charakteru totalitarnego i nie jest podporządkowana żadnej obcej linii politycznej.

Dekret królewski uważany jest "za ważny, pierwszy krok," umożliwiający pełniejszy udział w życiu politycznym kraju.

Politycy opozycyjni z uznaniem ocenili dekret i stanowisko rządu, ale z ostatecznym sądem wstrzymują się do chwili, gdy pełny tekst dekretu zostanie opublikowany.

Wybuch w Porcie

Baytown, Tex. (UPI). — Silna eksplozja nastąpiła na holowniku "Nathan B" w czasie kiedy ten przemieszczał naftę z barki na tankowiec "San Francisco". Straż Wybrzeża podaje, iż 3 osoby z załogi holownika zaginęły i los ich jest nieznany, natomiast 9 osób (w tym kilku członków załogi tankowca) zostało rannych. Dok i tankowiec zaczęły się palić w rezultacie wybuchu. Swiadkowie twierdzą, iż płomienie były widoczne z odległości 7 mil.

Katastrofa Autobusu w Lizbonie

Lizbona, Portugalia (UPI) — Autobus wiozący dzieci do szkoły, uderzył w barierę mostu w śródmieściu i spadł z wysokości 21 stóp na bruk. Kierowcę i 10 spośród 11-ga dzieci przewieziono do szpitala.Stan zdrowia dzieci, w wieku od 6 do 11 lat, jest krytyczny.

"Owocne" Rozmowy

Kopenhaga (UPI) — Przez cały miesiąc prowadzone były rozmowy w związku z wprowadzeniem nowego sprzętu i nowej technologii drukarskiej przez największy kopenhaski koncern prasowy Berlingske Tidende.

Ponieważ rozmowy z przedstawicielami związku zawodowego nie przyniosły rezultatów, koncern zawiesił wydawanie dwóch dzienników i około 1,000 pracowników zostało zwolnionych.

Andrew Young w Nigerii

Lagos, Nigeria (UPI). — Andrew Young, ambasador US do Narodów Zjednoczonych skorzystał z wolnego czasu po konferencji z przedstawicielami rządu Nigerii by wziąć udział w międzynarodowym festiwalu kulturalnym.

W swej pierwszej podróży do Afryki, Young towarzyszył przywódcom afrykańskim w turze do Kaduna, w północnej Nigerii na drugi światowy festiwal Murzynów z Afryki i 50 innych krajów, włącznie z setkami Amerykanów.

Nigeria jest trzecim i ostatnim krajem, w 10-dniowej podróży Younga do Afryki. Celem podróży jest wymiana poglądów z rządami danych państw w związku z sytuacją w południowej Afryce. Poprzednio Young odwiedził Tanzanię i Kenię.

Wraz z Youngiem na festiwal przybyli szef rządu Nigerii gen. Olusegen Obasanjo, prezydenci: Mobutu Seze Seko z Zaire, Agosthino Neto z Angoli, płk. Syini Kounche z Niger, gen. S. Lamizana z Upper Volta, Ahmadou Ahidjo z Kamerunu oraz premier Wyspy St. Kitts Zachodnich Indii, P. C. Bradshaw.

Podwyżka Dla Forda i Nixo

Washington (UPI). D... zydenci, Richard Nixo... otrzymają podwyżk... talnej, jeżeli człon... czołowi urzędnicy... staną podwyżkę ... siąca.

Podwyżka ur... na przez Ford ... Cartera, wch... 20 lutego, je... nie postawi w...

Co Słychać Wśród Podhalan

"Wesoła Nowina" w Lane Technical

Urządzanie przedstawień związanych tematycznie z okresem świąt Bożego Narodzenia stało się ludową tradycją. Do najpopularniejszych widowisk bożenarodzeniowych zaliczamy "Jasełka", które w zależności od fantazji autora mogą ciaszyć, wzruszać, czy też wywoływać skupienie u widzów. Oczywiście, ważną rolę odgrywa jednocześnie dobór i gra wykonawców, stroje,dekoracje i sama reżyseria, nie mówiąc już o poświęceniu, jakiego wymaga przygotowanie. Wszystkie te aspekty tworzą dopiero całość, która w oczach i odczuciu widza wydaje się być należną mu rozrywką. Większość nie zdaje sobie sprawy, ile samozaparcia, czasu i pracy wymaga doprowadzenie do finału wystawienie sztuki scenicznej, nie docenia tego i nie przychodzi.

Na przedstawienie jasełkowe "Wesoła Nowina" pióra i reżyserii prof. Juliana Reimschussla, które odbyło się w Lane Technical (Western i Addison), w dniu 30 stycznia, wybrałam się nie tylko dlatego, aby je zobaczyć, lecz także ocenić ogrom włożonej pracy zespołu "Harnasie" Koła Wierchy w przygotowanie tego rodzaju widowiska świątecznego.

Mimowoli, przed odsłonięciem kurtyny, myśl moja pobiegła wstecz do lat 1972 i 1973, kiedy to ze swoim zespołem "Podhale" przeżywałam chwile podniecenia przed rozpoczęciem dwugodzinnych jasełek góralskich, tak na południowej stronie Chicago, jak też i później na północnej — na popularnym Trójkącie. Nie można było wtedy narzekać na frekwencję, którą w pierwszym przypadku stanowili przeważnie Podhalanie, a w drugim ogólno-polonijna publiczność.

Zespół "Harnasie" wybrał większą i ostatnio dość popularną salę, licząc na wypełnienie jej przez publiczność góralską i polonijną — spodziewał się i zupełnie słusznie, że wysiłek ich zostanie należycie doceniony. Niezliczona ilość prób pod kierunkiem samego autora, przygotowanie pomysłowych strojów (szczególnie do sceny z Herodem) i zapał wykonawców, zasługiwały na to całkowicie. Duża ilość pustych miejsc nie może być zrozumiana tym bardziej, jakoże bardzo dodatnia recenzja "Jasełek" ukazała się w Dzienniku Związkowym jeszcze przed przdstawieniem, napisana z polotem przez kapelana Zw. Podhalan ks. Tadeusza Wincenciaka.

Czyżby sroga zima miała na to jakiś wpływ? Niekoniecznie, gdyż nie odstraszyła tych, którzy przyjechali nawet z daleka i nie żałowali zimowej przejażdżki do "Betlejem góralskiego".

Na akcję przedstawienia, za wyjątkiem sceny Heroda, składały się przyśpiewki góralskie, skoczne tańce, kolędy i muzyka, w których nie zabrakło akcentów folkloru góralskiego. Wpleciono tu również melodie zupełnie obce, podobnie jak uczyniono z tańcami innych regionów Polski, oczywiście nie wykorzystanych na scenie według tekstu.

Trudno jest oceniać grę aktorską poszcególnych wykonawców, jekoże nie jest ona ich zawodem. Wszystkim jednak zależało, aby wyszło jak najlepiej, chociaż należy przyznać, że kilka osób wyróżniało się swobodą gry lub ujmującym głosem. Brakowało jednak w pewnych momentach na scenie — muzykantów, którzy schowani za kulisami nie mogli wyrównać tempa z tancerzami i solistami popisującymi się przed widownią. Rola, jaką wypełniały w "Jasełkach" dzieci zasługiwała na duże brawa, a szczególnie pary tańczącej dziarsko góralskiego dla "malućkiego Juhasika".

Wykorzystanie kolęd z płyt w czasie półgodzinnego opóźnienia przedstawienia, jak też i w czasie przerw dodałoby całości świątecznego uroku i nastroju.

Fakt, że autor-reżyser "Wesołej Nowiny" prof. Julian Reimschussel nie ukazał się po zakończeniu przedsta[illegible]ienia na scenie, aby odebrać należ[illegible]u brawa — jest nieusprawiedli[illegible]Lecz pomijając ten fakt, prag[illegible] w imieniu Związku Podha[illegible]czne gratulacje i wyrazy [illegible]k prof. Reimschusslowi, [illegible]wi "Harnasie" za wysi[illegible] dobra góralszczyzny.

[illegible]ajcie tych, [illegible]łaszają się [illegible]wiązkowym

Zawiadamiamy, że powtórzenie "Jasełek" odbędzie się w niedzielę, 13 lutego, w Columbia Hall, 48-ma i Paulina ulica, o godzinie 2.30 po południu. Po przedstawieniu zaplanowana jest ogólna zabawa przy orkiestrze "Venus". Koło Wierchy serdecznie zaprasza wszystkich Podhalan i sympatyków.—Michał Cieśla, prezes.

Bal Serduszkowy

W tę sobotę, 12 lutego br. Klub Przyjaciół Podhalan uprzejmie zaprasza na bal serduszkowy, do Domu Podhalan, 3035 W. 51-sza ulica. Znana i lubiana orkiestra rozpocznie przygrywać do tańca już od godziny 8-ej wieczorem. W kuchni można będzie skonsumować wyśmienite polskie potrawy, a przy barze zadowolić się wybranym według gustu napojem. Dochód z balu przeznaczony zostanie na dom związkowy. Komitet na czele z prezeską Kazimieerą Kasprzak zapraszają wszystkich zakochanych do spędzania czasu w miłym i romantycznym nastroju.

Gratulujemy

W sobotę, 5 lutego, państwo Mieczysław i Alicja Mrożek obchodzili piękny jubileusz — 40-lecie pożycia małżeńskiego. Pan Mieczysław, rodem z Czarnego Dunajca, jest długoletnim członkiem Związku Podhalan oraz prezesem Koła 8 im. Gen. Andrzeja Galicy. Jego żona Alicja dzielnie pomaga mu w pracy organizacyjnej i oboje często przyodziani w strój góralski biorą udział w imprezach Związku Podhalan. Z racji 40-letniej rocznicy ślubu życzymy im dużo zdrowia i doczekania Złotego Jubileuszu. Prosimy przyjąć nasze najlepsze gratulacje.

Posiedzenia

Uwaga! Zarząd Koła 2 im Wł. Orkana zawiadamia wszystkich członków, iż posiedzenie roczne sprawozdawczo-wyborcze i instalacja zostały przesunięte z niedzieli, 13 lutego, na drugą niedzielą marca. Posiedzenia rocznego nie będzie w tym, miesiącu, mimo że członkowie otrzymali zawiadomienia. — Wacław Błoniarz, prezes; Teresa Gardner, sekretarka.

*

Posiedzienie sprawozdawczo-wyborcze Koła 24 Szaflary im. Augustyna Suskiego odbędzie się w tę niedzielę, 13 lutego, w Domu Podhalan, 3035 W. 51-sza ulica, o godzinie 2.30 po południu. Zarząd Koła zaprasza wszystkich członków oraz parafian chętnych do zapisania się do Koła. Można będzie uiścić składki członkowskie. Po posiedzeniu odbędzie się instalacja nowego zarządu połączona z "Opłatkiem". Dla rozrywki będzie przygrywać kapela zespołu "Podhale". Dla dzieci przewidziane są gry i zabawy. Zapraszamy także przedstawicieli Zarządu Głównego. — Jan Duda, prezes; Stanisław Chudoba, wiceprezes. Janina Duda

Wiadomości z Town of Lake

Kalendarz Zebrań Towarzystw i Grup Przy Gminie 123-ej ZNP

Gmina 123 ZNP w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca w nowej sali Rainbow Gardens przy 1425 W. 551sza ul., gdzie właścicielami są bracia Łączkowscy.

Kółko im. Kaz. Brodzińskiego, Gr. 962 ZNP w sali Łączkowskich pnr. 1425 W. 51st St., druga niedziela każdego mies. o godz. 1:30.

Tow. Sokolic Polskich ZNP Nr. 133, Grupa 1141 ZNP w 3-ą niedzielę każdego miesiąca w sali Sherman Park o godzinie 2ej p południu.

Tow. Gwiazda Zwycięstwa Gr. 1165 ZNP, w każdą czwartą niedzielę, o godz. 2ej po poł., w sali East End administration building Sherman Parku — blisko 52-ej i Throop.

Tow. Dzwon Wolności Grupa 3212 ZNP, w każdą pierwszą niedzielę o godz. 3-ej po południu, w sali Columbia Hall przy skrzyż. 48-mej i Paulina ul.

Tow. Promień Nadziei, Gr. 1248 ZNP w drugi czwartek każdego miesiąca o godz. 7:30 wieczorem w sali Łączkowski przy 1425 W. 51st Street.

Tow. Tysiąc Walecznych Grupa 1378 ZNP w każdą drugą środę miesiąca o godz. 7:00 wieczorem w sali Roman's Banquet Hall. pnr. 4843 S. Racine Ave.

Tow. Huzarów Polskich, Grupa 1860 ZNP, w sali Św. Jana Bożego o godz. 1:30 po poł., w każdą drugą niedzielę miesiąca.

Tow. Kosynierów im. Tadeusza Kościuszki Grupa 1192 ZNP — w każdą 3cią niedzielę, o godz. 2-ej po poł. w sali Rainbow Gardens, 1421 W. 51-sza ul.

Polski Klub Społeczny na Town of Lake zawiadamia członków, że instalacja odbędzie się w sobotę, 19 lutego w sali Braci Łączkowskich, Rainbow Gardens, 1425 W. 51 ul. Będzie podana kolacja, a do tańca będzie grała popularna orkiestra.

Prezes wraz z całym zarządem i komitetem zaprasza członków z rodzinami oraz całą Polonię. Wstęp o 6-ej wieczorem, kolacja będzie podana o 8-ej. Donacja $5.00 od osoby.

Konstanty Gruchot, prezes; Apolonia Gruchot, korespondentka.

Tow. Wierność, Grupa 2927 ZNP odbędzie swoje miesięczne posiedzenie w środę, 16-go lutego, 1977 r., o godz. 7-ej wieczorem, w Cornell Park, przy 51-ej i Wood Str.

Zarząd prosi o przybycie, albowiem są ważne sprawy do załatwienia.

Melania Winiecka, prezeska; Marie Pawlikowska, sekr. prot.

* * *

Klub Jordanów zawiadamia, że posiedzenie miesięczne odbędzie się w niedzielę, 13-go lutego, 1977 r., w sali Weteranów, 4800 So. Wood ul., o godz. 2-ej po poł. Prosimy wszystkich członków o liczne przybycie, gdyż są ważne sprawy do załatwienia.

Klub Jordanów zawiadamia również, że urządza Lucky Day Raffle w niedzielę, 13-go marca, 1977 r., w sali Weteranów, 4800 So. Wood ul., o godz. 2-ej po poł. Prosimy, o ile możności, wszystkich członków choć o 1 fant.

Zapraszamy całą Polonię i Kluby z nami współpracujące o poparcie naszej imprezy. Każdy z Gości będzie mile widziany. Do zobaczenia się na naszej zabawie.

Za zarząd: Józef Lubaszka, prezes; Edward Marchiński, przew. zabaw.

* * *

Polska Am. Rada Emerytów Oddział Town of Lake odbędzie posiedzenie w czwartek, 17-go lutego w Cornell Park Pawillion, 5007 So. Wood ul., o godz. 1-ej po poł. Są ważne sprawy do załatwienia, prosimy członków o liczne przybycie. Apelujemy także do wszystkich polskich starszych ludzi, aby raczyli przybyć na to posiedzenie. Zachęcamy również, o ile możności, do wstąpienia w szeregi Town of Lake Senior Citizens, abyśmy mogli się zapoznać i wspólnie radzić jak polepszyć byt ludzi w starszym wieku. Gdy będziemy silni i zorganizowani, wówczas władze miejskie i federalne będą się z nami liczyć, a my będziemy się mogli domagać pewnych ustępstw dla ogólnego dobra naszego.

Adam Bednarz, prezes; Jan Molek, sekr. prot.

* * *

Klub okręgu Maków Podhalański odbędzie swe posiedzenie w niedzielę, 13-go lutego w sali Paradise, 1758 W. 48 ul., o godz. 2 po południu. Zarząd prosi członków i członkinie o przybycie ponieważ są bardzo ważne sprawy do załatwienia.

Czesław Radwan, prezes; Józef Stasik, sekr. prot.

Wiadomości Klubu Parafii Osielec Nr 203 ZKM

Dzień Rozmaitości Klubu Parafii Osielec

Zapraszamy Polonię na Dzień Rozmaitości, Klubu Parafii Osielec, w niedzielę, 27-go marca br. w sali Rose Hawryszko, pnr. 4756 So. Western Ave. Początek o 2:30 po południu. Odbędzie się losowanie na większe premie, na które już losy można nabywać u naszych członków lub przyjaciół. Dochód przeznaczony na zasilenie kasy klubowej.

Bankiet Klubu Parafii Osielec

W niedzielę, 24-go kwietnia w Woźniak Casino, pnr. 2530 So. Blue Island Ave., wieczorem, odbędzie się Bankiet objaśniający o Klasztorze Matki Boskiej Śnieżnej w Belleville, Ill. oraz o Klasztorze Matki Boskiej Częstochowskiej w Eureka, Missouri. Wielu naszych Rodaków i Rodaczek nie słyszało o Klasztorze w Eureka, który został założony przez naszego Rodaka Franciszkanina Bronisława, zakonnika w roku 1929.

Na gruntach klasztornych jest szpital dla obłożnie chorych, którzy potrzebują opieki. Ludzie wiedzą o tym klasztorze i szpitalu, składają donacje, aby klasztor utrzymać. Z tego klasztoru przyjedzie zakonnik, który objaśni i pokaże filmy.

Klasztor Matki Boskiej Śnieżnej w Belleville, Ill., był założony w roku 1957, ale szczęście posłużyło OO. Oblatom i klasztor jest rozbudowany.

Z tego klasztoru również przyjedzie misjonarz. Bilety na bankiet są po $10.00 od osoby. Po bilety telefonować HE 4-5213, prosimy robić rezerwacje jak najprędzej.

W czasie programu wystąpi zespół taneczny. Ojciec Ted Cholewiński, którego rodzice mieszkają w dzielnicy Bridgeport w Chicago, został przyjęty do Zakonu OO. Oblatów, również robimy starania, aby o. Ted Cholewiński przyjechał na bankiet.

Wycieczka Do Hawaii

Klub Parafii Osielec organizuje wycieczkę na Hawaje, na 14 dni. Staramy się abyśmy mieli swoją grupkę, tak aby objaśnienie tury było przetłumaczone na język polski, gdyż spodziewamy się że będzie wiele takich, którzy dobrze nie znają języka angielskiego. Wycieczka wyjeżdża w sobotę, 10-go września br. Będziemy zwiedzali 4 największe wyspy hawajskie. Lecimy samolotem bezpośrednio z Chicago do Hawaii. Wycieczka kosztuje $1,000.00 od osoby. Osoby zainteresowane wycieczką proszone telefonować po więcej informacji 434-5213.

Mieczysław A. Binkowski, koresp.

KRONIKA TRÓJCOWA

Nabożeństwa

W środę - Nowenna do św. Józefa po mszy św. o godzinie 8-ej rano, w dolnym kościele.

Posiedzenia

Tow. Adoracji Najśw. Sakramentu w niedzielę po południu o godz. 1:30.

Stow. Połączonych Towarzystw na Trójcowie —zbierze się na posiedzenie w poniedziałek, 14 lutego, o godz. 7-ej wieczorem, w sali klubowej imienia Marii. Prosimy aby wszystkie towarzystwa były reprezentowane przez delegata lub delegatkę.

Serdeczne Bóg Zapłać

Ubiegłej niedzieli była zebrana specjalna kolekta na rzecz rozwoju Seminarium Diecezjalnego. Parafianie okazali hojność swoją składając na ten cel $260.00. Wszystkim ofiarodawcom składamy podziękowanie staropolskim Bóg zapłać.

Dobrowolna Zbiórka Przed Kościołem

W sobotę, wieczorem, dnia 12 lutego przed mszą św. o godz. 6:30 i w niedzielę, dnia 13 lutego przed i po każdej mszy św., panie przy par. Swiętej Trójcy urządzają dobrowolną zbiórkę aby pomóc i zapewnić dziatwie zdrowie oraz życie. Prosimy o waszą hojność i współczucie.

Chorzy

W modlitwach naszych pamiętajmy o naszych chorych: Roman Stefański, Wiktoria Kolman i Jan Pietruszka.

Oddanie Czci Matce Boskiej Częstochowskiej

Nabożeństwo do Matki Boskiej Częstochowskiej — nie składa się tylko ze słów modlitwy, albo z tego, że Jej obraz wisi w naszym domu, ale i z czynów. Pomimo finansowych trudności, Doylestown pozostaje nadal ośrodkiem kultu Maryjnego, głęboko zakorzenionego w religijnej tradycji narodu polskiego. Jest duchową ostoją setek tysięcy pielgrzymów.Naszym obowiązkiem jest wspieranie i utrzymanie tego Sanktuarium.

"Uczta" Parafialna

W niedzielę, dnia 6 marca br., o godz. 12-ej w południe, na sali Wyższej Szkoły św. Trójcy, parafianie i sympatycy Trójcowa zbiorą się na doroczną "ucztę". Wnastroju radzinnym, spędzimy kilka chwil odnawiając dawne i zawierając nowe przyjaźnie. Przedewszystkim okażemy naszą dobrą wolę względem rozwoju parafii Sw. Trójcy.

Wystawa Obrazów

Interesująca wystawa obrazów odbywa się obecnie po adresem 3030 N. Central Ave., w Chicago.

Grupa Artystów Plastyków Polsko-Amerykańskich (GAPPA(, znana z wielu wystaw w poprzednich latach prezentuje prace, które mogą zainteresować każdego.

Henryk Sienkiewicz

OGNIEM I MIECZEM

POWIEŚĆ

149 (Ciąg dalszy)

I jeszcze raz próbował się poruszyć, ale gdy mu się nie udało, rozbudził się lepiej — i odemknął powieki.

Wówczas wzrok jego napotkał parę oczów, które wpijały się w niego chciwie, a były to czarne źrenice jak węgiel i tak złowrogie, że rozbudzony już zupełnie pan Zagłoba pomyślał w pierwszej chwili, że to diabeł na niego patrzy — i znów przymknął powieki, i znów je prędko otworzył. Owe oczy patrzyły wciąż uporczywie — twarz wydała się znajomą: nagle pan Zagłoba zadygotał do szpiku kości, oblał go zimny pot, a po krzyżach przeszło mu aż do nóg tysiące mrówek.

Poznał twarz Bohuna.

ROZDZIAŁ VII

Zagłoba leżał związany w kij do własnej szabli w tej samej izbie, w której odbywało się wesele, a straszliwy watażka siedział opodal na zydlu i pasł oczy przerażeniem jeńca.

— Dobry wieczór waści! — rzekł dojrzawszy otwarte powieki swej ofiary.

Pan Zagłoba nie odrzekł nic, ale w jednym mgnieniu oka oprzytomniał tak, jakby kropli wina do ust nie brał, jeno mrówki doszedłszy mu do pięt wróciły się do góry, aż do głowy, a szpik w kościach stał się zimny jak lód. Mówią, że człowiek tonący w ostatnim momencie widzi jasno całą swoją przeszłość, że przypomina wszystko — i zdaje sobie sprawę z tego, co się z nim dzieje; taką jasność widzenia i pamięci posiadał w tej chwili pan Zagłoba, a ostatnim słowem tej jasności był cichy, nie wypowiedziany ustami okrzyk:

„Ten mi dopiero da łupnia!"

A watażka powtórzył spokojnym głosem:

— Dobry wieczór waszmości.

„Brr! — pomyślał Zagłoba — wolałbym, by wpadł w furię."

— Nie poznajesz mnie, panie szlachcic?

— Czołem! czołem! Jak zdrowie?

— Nieźle. A waścinym to już ja się zajmę.

— Nie prosiłem Boga o takiego doktora i wątpię, abym mógł strawić twoje lekarstwa, ale dziej się wola boża.

— No, ty mnie kurował, teraz się tobie wywdzięczę. My stare druhy. Pamiętasz, jak ty mnie głowę obwiązywał w Rozłogach — co?

Oczy Bohuna poczęły świecić jak dwa karbunkuły, a linia wąsów przedłużała się w straszliwym uśmiechu.

— Pamiętam — rzekł Zagłoba — że mogłem cię nożem pchnąć — i nie pchnąłem.

— A ja to ciebie pchnął? albo cię myślę pchnąć? Nie! ty dla mnie lubczyk-kochańczyk; ja ciebie będę strzegł jak oka w głowie.

— Zawsze mówiłem, że zacny z ciebie kawaler — rzekł Zagłoba udając, że bierze za dobrą monetę słowa Bohuna, a jednocześnie przez głowę przeleciała mu myśl: „Już widać on mi specjał jakowyś obmyśli; nie umrę po prostu!"

— Ty dobrze mówił — ciągnął Bohun — ty także zacny kawaler; tak my się szukali i znaleźli.

— Co prawda, tom cię nie szukał, ale dziękuję za dobre słowo.

— Podziękujesz ty mi jeszcze lepiej niezadługo i ja tobie podziękuję za to, że ty mnie mołodycię z Rozłogów do Baru przywiódł. Tam ja ją znalazł, a teraz ot! na wesele by ciebie prosił, ale to nie dziś i nie jutro — teraz wojna, a ty stary człowiek, może nie dożyjesz.

Zagłoba mimo straszliwego położenia, w jakim się znajdował, nadstawił uszu.

— Na wesele? — mruknął.

— A co ty myślał? — mówił Bohun — czy to ja chłop, żeby ją bez popa niewolił, albo mnie nie stać na to, żeby ja w Kijowie ślub brał? Nie dla chłopa ty ją do Baru przywiódł, ale dla atamana i hetmana...

„Dobrze!" — pomyślał Zagłoba.

Po czym zwrócił głowę ku Bohunowi.

— Każ mnie rozwiązać... — rzekł.

— Poleż, poleż, ty w drogę pojedziesz, a ty stary, tobie odpocząć przed drogą.

— Gdzie mnie chcesz wieźć?

— Ty mój przyjaciel, tak ja cię do drugiego mojego przyjaciela zawiodę, do Krzywonosa. Już my oba pomyślimy, żeby tobie tam było dobrze.

— Będzie mi ciepło! — mruknął szlachcic i znowu mrówki poczęły mu chodzić po grzbiecie.

Na koniec począł mówić:

— Wiem, że ty do mnie rankor masz, ale niesłusznie, niesłusznie — Bóg widzi. My żyli razem i w Czehrynie niejeden gąsior wypili, bo miałem dla cię afekt ojcowski za twoją fantazję rycerską, jakiej lepszej nie znalazłeś na całej Ukrainie. Ot co! Czym ja tobie w drogę wchodził? Żebym ja był z tobą do Rozłogów wtedy nie jeździł, to byśmy do tej pory w dobrej przyjaźni żyli — a po cóżem jechał, jeśli nie z życzliwości ku tobie? I żebyś się nie był wściekł, żebyś nie był mordował onych nieszczęsnych ludzi — Bóg na mnie patrzy — nie byłbym ci wchodził w drogę. Co mnie się do cudzych spraw mieszać! Wolałbym, żeby dziewczyna była twoja niż czyja inna. Ale przy twoich tatarskich zalotach sumienie mnie ruszyło, że to przecie szlachecki dom. Sam byś nie inaczej postąpił. Mogłem cię przecie z tego świata zgładzić z większym moim pożytkiem — a przecz-żem tego nie uczynił? Bom szlachcic i wstyd mi było. Zawstydźże się i ty, bo wiem, że się nade mną chcesz znęcać. Dziewczynę i tak masz w ręku — czego ode mnie chcesz? Zalim jej nie strzegł jak oka w głowie — tego twojego dobra? Żeś ją uszanował, znać, że i w tobie jest rycerski honor i sumienie, ale jakże to jej podasz rękę, którą w mojej krwi niewinnej ubroczysz? Jako to jej powiesz: tego człeka, któren cię przez chłopstwo i tatarstwo przeprowadził, na mękim wydał? Zawstydźże się i puść mnie z tych pętów i z tej niewoli, w którą mnie zdradą pochwyciłeś. Młodyś jest i nie wiesz, coć potkać może — a za moją śmierć Bóg cię będzie karał na tym, co ci najmilsze.

Bohun wstał z zydla blady z wściekłości i zbliżywszy się do Zagłoby zaczął mówić przyduszonym przez furię głosem:

— Wieprzu nieczysty, pasy drzeć z ciebie każę, na wolnym ogniu spalę, ćwiekami nabiję, na szmaty rozerwę!

(Ciąg dalszy nastąpi)

Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny zarządca EDWARD C. RÓŻAŃSKI
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRunswick 8-8707
Telefon wszystkich Biur BRunswick 8-8700. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. i W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$31.50	Rocznie (1 yr.)	$10.25
Półrocz. (6 mos.)	18.00	Półrocz. (6 mos.)	6.75
Kwartal. (3 mos.)	10.50	Kwartal. (3 mos.)	4.00
Miesięcz. (1 mo.)	5.00		

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy Numer Codziennie (Single Daily Copy) 25c

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$41.00	Rocznie (1 yr.)	$13.00
Półrocz. (6 mos.)	25.00	Półrocz. (6 mos.)	9.50
Kwartal (3 mos.)	15.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy Numer Weekendowy (Single Week-End) 30c

Komputery i Komunizm

Specjalny dodatek do dziennika N.Y. Times omówił międzynarodową sytuację gospodarczą, zestawiając w różnych dziedzinach dorobek technologii zachodniej z technologią w bloku sowieckim. Z wielu opracowań, przygotowanych przez korespondentów pisma, pracujących w Europie Wschodniej, wynika wyjątkowo jasno, że blok sowiecki jest zapóźniony w rozwoju technicznym i musi nadal polegać na zdobyczach technologii zachodniej.

Weźmy dla przykładu dziedzinę komputerów, które są tak istotnym czynnikiem w współczesnym planowaniu gospodarczym. Kraje bloku sowieckiego są wyraźnie zapóźnione w tej dziedzinie i gdyby nie amerykańskie komputery IBM, sytuacja w bloku sowieckim byłaby jeszcze gorsza, gdyż produkowane tam komputery są przestarzałe.

Okazuje się też, że komputery IBM przedostają się do Sowietów drogą nielegalną, ponieważ istnieją firmy zachodnie, które służą w roli pośredników. Ostatnio 370 komputerów zostało dostarczonych do firmy w Austrii, będącej przedstawicielstwem zachodnioniemieckiego koncernu. Ale komputery te nie znajdują się już w Austrii, ale "gdzieś na Wschodzie", chociaż dla przeprowadzenia operacji handlowej z wysyłką komputerów do bloku wschodniego trzeba zezwoleń wywozowych Departamentu Handlu i trzeba zgody działającego w Paryżu Koordynacyjnego Komitetu Paktu Atlantyckiego.

Ale od czego są sztuczki eksporterów? Komputery są po prostu "przemycane" do bloku sowieckiego właśnie drogą przez Niemcy Zachodnie, a następnie Austrię. Do tego zaś dokumentacja dla tych operacji jest fałszowana. I w ten sposób omijane są ograniczenia wywozowe, które mają w teorii dbać, aby komputery zachodnie nie były wykorzystane w bloku sowieckim dla celów strategicznych. Wiadomo zaś, że właśnie brak jest gwarancji, aby najnowocześniejsze komputery zachodnie nie były używane dla takich celów. To też przedstawiciel IBM oświadczył słusznie, że "nie ma większego bałaganu niż w dziedzinie komputerów.

Kraje bloku sowieckiego próbują oczywiście produkować swoje własne komputery, ale brytyjski specjalista uważa, że komputery "są o kilka generacji opóźnione w stosunku do technologii zachodniej i nie nadają się na rynek zachodni". Sowiety starają się sprzedawać na rynek bloku swoje komputery, lecz są to maszyny starych typów i stąd nie stanowią żadnej konkurencji z maszynami zachodniej produkcji.

Tak więc, gdyby nie zachodnia technologia, postępy w rozwoju produkcyjnym w Sowietach i innych krajach bloku byłyby jeszcze mniejsze. To Zachód ułatwia Moskwie rozwój techniczno-gospodarczy, więc nic dziwnego, że w ostatnim czasie Breżniew jest tak ugodowy i dopomina się o podtrzymywanie amerykańsko-sowieckiej polityki odprężenia.

Kłamstwa

Na tle słusznej akcji amerykańskich władz imigracyjnych, które podjęły starania na drodze prawnej, aby pozbawić obywatelstwa ludzi wmieszanych w niemieckie zbrodnie wojenne, odzywają się głosy Żydów. Amerykańscy Żydzi czy też Żydzi polscy, którzy przeżyli piekło hitlerowskiej okupacji i realizowanej przez Niemców polityki ludobójstwa, na pewno mają prawo do zabierania głosu. Chodzi jednak o to, aby ich wystąpienia nie mijały się z prawdą w przedstawianiu sytuacji ludności żydowskiej na terenach okupowanych przez Trzecią Rzeszę, a do tego, aby były uczciwe. Niestety tak nie jest.

"Washington Post" (25 stycznia rb.) opublikował artykuł Nathana I. Silver, zajmujący się głównie zagadnieniem wykonania wyroku śmierci na zbrodniarzu Gary Gilmore w stanie Utah. I o dziwo, w artykule tym Silver, który jest adwokatem i przygodnym pisarzem, znalazły się i oszczercze zarzuty przeciw Polakom. Autor bowiem głosi, że w czasie niemieckiej okupacji w Polsce "obywatele pewnych okręgów podjęli akcje przeciw swoim żydowskim sąsiadom" i do tego "niemieckie siły okupacyjne musiały zdusić wybuchy". "Ci Polacy wierzyli — pisze też Silver — że wykonywali politykę swoich zdobywców".

Takie ujęcie sprawy jest nieuczciwością i jest kłamstwem, gdyż istnieje aż nadto wiele dokumentarnych opracowań, w tym i relacji wielu Żydów, zaprzeczających oskarżeniom, jakoby Polacy jako naród współdziałali w przeprowadzaniu niemieckiej polityki ludobójstwa. Były oczywiście odstępstwa od zasadniczej postawy narodu polskiego, którego losy w okresie wojennym i okupacji Polski przez Niemców były prawie identyczne z losami europejskiego żydowstwa, ale na zasadzie indywidualnych wypadków nie można formułować zarzutów przeciw tym Żydom, którzy w gettach na terenie Polski wysługiwali się Niemcom jako policjanci czy też gdy w obozach koncentracyjnych byli wykonawcami niemieckich zarządzeń (obsługiwania dla przykładu przez żydowskich więźniów krematoriów Oświęcimia).

Tragedia polskich Żydów w okresie ostatniej wojny jest zbyt wielka, aby wykorzystywać ją nieuczciwie i kłamliwie, nawiązując do niej, przysłowiowo ni przypiął, ni przyłatał, sprawę wykonania wyroku na zwykłym mordercy, jakim był Gary Gilmore. Zbyt obszerna jest już literatura przedmiotu, dotycząca niemieckich zbrodni ludobójstwa, aby można było haniebnymi oskarżeniami przeciw Polakom stawiać na równej płaszczyźnie niemieckie zbrodnie i wypadki wysługiwania się Niemcom ze strony pojedyńczych Polaków. Nieuprzedzeni badacze tego historycznego już, a tak przejmującego okresu wojennego, dają przecież świadectwo prawdzie wydarzeń.

Co gorsza, dziennik "Washington Post", — który w wielu sytuacjach służy propagowaniu interesów żydowstwa, chce całą tę sprawę przesądzić jedynie wystąpieniem owego Silvera. Gdy bowiem wysłany został przez świadka niemieckiej okupacji w Polsce list do redakcji, prostujący fałszerstwa Silvera, list ten nie został przez "Washington Post" opublikowany. To również jest nieuczciwością i rzuca jaskrawe światło na postawę redakcji wspomnianego pisma. Kłamstwa o Polakach znajdują miejsce w tym dzienniku. Prostowanie tych kłamstw idzie do kosza.

Dlaczego Nie Korzystamy?

Z komunikatu prasowego dowiedzieliśmy się, że "Illinois Arts Council" (Rada Artystyczna Illinois) rozdzieliła $35,200 wśród 37 organizacji etnicznych mających jakiś związek z kulturą, oraz $29,750 wśród chicagoskich instytucji kulturalnych i teatrów etnicznych. Niezależnie od tego Rada odłożyła $35,000 na "1978 Illinois Theatre Tour".

Rozdanie $35,200 jest "pierwszą fazą w programie krzewienia sztuki etnicznej", podjętym przez Radę. Niezależnie od subwencji, Rada zaangażowała Ośrodek Sztuki Ludowej w Washingtonie do przeprowadzenia badań i ocenienia organizacji i instytucji podtrzymujących sztukę ludową oraz indywidualnych twórców w tej dziedzinie. W planie są trzy "minifestiwale" sztuki ludowej w okresie letnim w różnych miejscowościach Illinois.

Wśród 37 organizacji i instytucji, które otrzymały subwencje Rady Artystycznej Illinois znajduje się jedna organizacja polonijna "Polish Youth Association" (harcerstwo), która otrzymała $1,000. Na liście organizacji, które otrzymały zapomogi przeważają kluby i instytucje murzyńskie i łacińskie. Pozostałe grupy etniczne otrzymały po jednej lub dwie subwencje. Do tej ostatniej grupy należą Litwini. Muzeum Balzekas otrzymało $3,500, Litewska "Library Press" $800. Ukraińska Organizacja Młodzieży otrzymała $2,500. St. Nicholas Theatre Co. $5,000 itd.

Dlaczego tylko jedna polonijna organizacja znajduje się na liście obdarowanych? Czy inne organizacje i instytucje kulturalne, jak Muzeum Polskie i Klub Artystyczny nie starały się o subwencje? Nie chcemy przypuszczać, że inne polonijne instytucje starały się, ale zostały uznane za niegodne subwencji, choć zdumiewa skład Rady, w której na 21 członków nie ma ani jednego o nazwisku polskim.

Z informacji jakie uzyskaliśmy wynika, że Rada jest instytucją stanową istniejącą 10 lat, ale dopiero w tym roku otrzymała fundusze na zapomogi dla etnicznych organizacji kulturalnych. Po następną serię zapomóg należy składać podania do 1-go kwietnia. Podania kierować do Illinois Arts Council, 111 North Wabash Ave., Chicago, 60602.
Jest to jeden więcej przykład nie korzystania przez Polonię z zapomóg stanowych, federalnych i miejskich. Czy dlatego, że do większych rzeczy jesteśmy stworzeni?

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Olśniewająca Kariera I.B.M.

NOWY DZIENNIK — W tydzień po zaprzysiężeniu nowego prezydenta opinia publiczna zaczyna przyglądać się nowym członkom gabinetu. Wszyscy są raczej pragmatystami niż ideologami, prawie wszyscy należą do elity klasy dyrektorów, którzy z równą łatwością potrafią zarządzać wielką firmą adwokacką jak i wielotysięcznym uniwersytetem lub fabryką części samolotowych.

Wśród nich kluczowe stanowiska w gabinecie Cartera zajmuje czworo przedstawicieli tej klasy:

Cyrus Vance był ministrem jednego z resortów wojskowych w rządzie prez. Johnsona, obecnie jest sekretarzem stanu. W tym samym departamencie zastępcą sekretarza jest Warren Christopher, który do niedawna stał na czele znanej firmy adwokackiej. Harold Brown, do niedawna prezydent Instytutu Technologii w Kalifornii jest obecnie sekretarzem obrony. Patricia Harris, profesor ekonomii, objęła stnowisko sekretarza Departamentu Budownictwa.

Łączy ich jeszcze jeden znamienny szczegół: wszyscy zasiadają we władzach I.B.M., International Business Machines Corporation, największej na świecie wytwórni komputerów, lub są blisko z nią związani.

Otóż Cyrus Vance jest dyrektorem I.B.M. i członkiem zarządu. Podobnie Harold Brown, który ponadto stoi na czele Komisji Rewizy tej instytucji. Patricia Harris jest również jednym z dyrektorów I. B.M., zaś Warren Christopher jest partnerem w firmie adwokackiej, która opiekuje się interesami tego wielkiego koncernu.

Komputery prowadziły naszych astronautów na Księżyc i z powrotem na Ziemię. Bez komputerów pociski rakietowe nie mogłyby dotrzeć do celu. Komputery poruszają wiele nowoczesnych fabryk bez udziału ręki ludzkiej. Zawdzięczamy im wiele udogodnień codziennych. Wystarczy nakręcić odpowiednią ilość cyfr i będziemy za kilka sekund rozmawiać z naszym przyjacielem w małej mieścinie w Kalifornii. Regulują one temperaturę w mieszkaniach, wystawiają co mieciąc miliony czeków dla pensjonariuszy Social Security i nie jeden z nas nosi już na ręku zegarek z małym komputerem. Krótko mówiąc, komputery prowadzą nas krok po kroku do urzeczywistnienia "nowego, wspaniałego świata" Huxleya.

Może więc prezydent Carter miał rację, że sięgnął do tej zbiornicy mózgów dla wyprostowania kursu naszego państwa. Może — z drugiej strony — był to czysty przypadek. W każdym razie miejmy nadzieję, że stare hasło "Co jest dobre dla General Motors, jest dobre dla Ameryki", nie będzie zastąpione nowym hasłem: "Co jest dobre dla I.B.M., jest dobre dla Ameryki'.

Niech Słyszą Nasz Głos

N.Y. DAILY NEWS — Sekretarz stanu Cyrus Vance złożył przyrzeczenie, że rząd Stanów Zjednoczonych nie zaprzestanie wypowiadać się na arenie międzynarodowej przeciwko uciskom i niesprawiedliwości w imperium komunistycznym, chociaż w protestach swoich nie będzie napastliwy.

Bardzo cię cieszymy i mamy nadzieję, że głos nasz będzie donośny i wyraźny, ilekróc przyjdzie nam wyrazić swoje niezadowolenie tyranów. Ujarzmione narody powinny wiedzieć, że wyrażamy im nasze poparcie, nawet jeśli miałoby to czasami zranić uczucia wrażliwych władców na Kremlu.

Mansfield Do Pekinu?

Senat poufnie radzi prez. Carterowi mianowanie b. sanatora i przywódcę demokratycznej większości w Senacie Mike Mansfield'a ambasadorem Stanów Zjednoczonych w Pekinie, narazie nieoficjalnym, ponieważ Washington nie nawiązał jeszcze stosunkow dyplomatycznycah z Czerwonymi Chinami.

Sen. Mansfield postanowił wycofać się z życia politycznego i nie kandydował ponownie.Zna on dobrze Chiny i żywo interesuje się tym krajem. Podobno prez. Carter odnosi się życzliwie do sugestii senatorów.

"Nie 'Zbawiać Świata' Kosztem Własnego Narodu"

Kazanie Prymasa Polski Na Boże Narodzenie

W czasie Wigilii Bożego Narodzenia Prymas Polski, ks. Kardynał Stefan Wyszyński, wygłosił w siedzibie Arcybiskupów Warszawskich kazanie do zebranych księży. W kazaniu tym poruszył on duchowe wartości Bożego Narodzenia, zestawiając je z współczesnymi potrzebami narodu polskiego.

Dostojny Kaznodzieja mówił m.in. co następuje:

Największym bodaj nieszczęściem jest zachwalany i umacniany rozbrat między życiem Bożym a ludzkim, między aspiracjami Chrystusa a programami różnych reformatotów, którym się zdaje, że Ewangelia jest dokumentem archiwalnym. A tymczasem Ewangelia jest bliższa życia, aniżeli programy ekononiczne. Jeżeli zabraknie jej w życiu gospodarczym, daremnie trudzą się ci, którzy budują wspólny nasz dom.

Największą zasługą Kościoła jest to, że przez służbę swoją nieustannie przypomina Rodzinie ludzkiej o wysokiej godności człowieka. Gdy się o tym nie pamięta, wtedy łatwo zapomnieć, kim jest człowiek, i posunąć się do takich udręk, do tak drastycznych sposobów postępowania z ludźmi, że rodzi się pytanie, gdzie my właściwie jesteśmy? Czy wśród dzikich ludów? Czy też możemy mieć choć trochę pretensji do jakiejś kultury życia i współżycia? Na to więcej odpowiadać nie trzeba.

Poszanowanie człowieka jest możliwe za cenę miłości w Bogu i świadomości, że nasz stosunek do ludzi mierzy się miarą miłości Boga do człowieka. Stąd też, jeżeliby Ewangelia i w naszej Ojczyźnie doszła do głosu — nie ujmując nic nikomu, nie walcząc z nikim—dałaby pokój ludziom dobrej woli, przyniosłaby im bezpieczeństwo i poczucie, iż żadna krzywda się im nie stanie we własnej Ojczyźnie, w której mają prawo czuć się bezpieczni.

Gdybyśmy posumęli się o krok naprzód, zobaczylibyśmy, że wielka "programowa wyprawa" Bożego Syna na ten świat gwarantuje poszanowanie podstawowych praw człowieka. Tak czynił Chrystus, o którym powiedziano, że "przeszedł, dobrze czyniąc". A więc ustanowił program czynów błogosławionych w życiowej codzienności. I znowu stawiamy postulat: ład w świecie, zaufanie do ludzi sprawujących wśród nas władzę jest możliwe tylko wtedy, gdy dadzą oni świadectwo swych dobrych czynów. Gdy będą to czyny dobre, o których na początku swego przemówienia mówił biskup Jerzy, wtedy dopiero możemy spodziewać si poszanowania dla człowieka, dla jego życia i pracy...

Kościół uświadamia Rodzinie ludzkiej wielką cenę i wartość pracy, gwarantującej człowiekowi chleb z przeznaczeń Stwórcy. Trzeba jednak zawsze pamiętać o prymacie człowieka, który jest pierwszy, który ma swoje prawa i swoje miejsce w świecie. Jeżeli o tym wszystkim będzie się pamiętać, jeśli zachowa się prymat ducha nad materią, to duch wszczepiony w materię posłuży nam do wielkiego "rozmnożenia chleba", którego, niestety, ciągle nam brak. Tak wiele o tym pisze się i mówi, tak długo się obraduje, a w dalszym ciągu jest ta sama trudność, zda się nie do rozwiązania.

Przecież ustrój materialistyczny, a więc głoszący prymat materii, powinien mieć największe wyniki, a tymczasem rzeczywaistość jest inna, choć nie można nawet wspomnieć o tak zwanym kryzysie. Gdy wracałem z Gniezna do Warszawy, wzdłuż całej trasy w wielu miejscowościach widziałem przed sklepami niekończące się kolejki zziębniętych kobiet, dzieci, ludzi upracowanych. A w Sejmie nie wolno wypowiedzieć słowa 'kryzys", bo to jest działanie, które może rzeczywiście wytworzyć wrażenie kryzysu — jak gdyby go trzeba było dopiero produkować, jak gdyby go jeszcze nie było!

Jakże więc wytłumaczyć te objawy tak bolesne, tak upokarzające Naród pracujący rzetelnie? Na delikatne tylko stwierdzenie trudności gospodarczych odpowiedziano w Sejmie, że to wszystko jest dziełem sił wrogich Polsce Ludowej. Czy te kobiety i dzieci, stojące po kawałek mięsa chleba, są wrogami Polski Ludowej? Czy im się nawet śniło o tym, aby podejmować jakiekolwiek działanie przeciwko Polsce i ustrojowi? Czy może — jak powiedziano — jest to jakaś wrogość zagraniczna?

Nie! My żyjemy we własnym kraju, my chcemy w naszej Ojczyźnie mieć święty spokój! My tu chcemy chleba naszego powszedniego. Nie oglądamy się ani na prawo, ani na lewo, ani na Wschód, ani na Zachód! Ale to co wypracujemy w naszej Ojczyźnie, to powinno być przeznaczone dla ludzi pracujących w Polsce, bo "godzien jest robotnik zapłaty swojej" (1 Tym, 5,18). Z tego, co człowiek wypracuje, pierwszy ma prawo pożywać.

Chcemy, aby tak było w naszej Ojczyźnie. Gdybyśmy mieli oglądać się tylko na to, co przywieziemy skądkolwiek, to żylibyśmy w wiecznym niedostatku. My to wszystko u siebie musimy wypracować! Ale żeby można było to osiągnąć, potrzeba nam właściwego ducha — ducha ewangelicznego. Dawno już powiedziano w Księdze Rodzaju: "Czyńcie sobie ziemię poddaną" (Rdz 1,28).

Nie trzeba więc oglądać się ani na prawo, ani na lewo, nie trzeba upatrywać ani tu, ani gdzie indziej. Trzeba raczej mobilizować człowieka, jego prawa i pracę, zabezpieczając mu wolność społeczną. Wówczas wszystko będziemy mieć we własnej Ojczyźnie — bez niczyjej pomocy, bez pożyczek zagranicznych i importów, które nas tak wiele kosztują. Ale pamiętajmy, że ład moralny, ewangeliczny rzutuje na ład społeczny, polityczny i gospodarczy — nie na odwrót.

Nie oglądajmy się więc na wszystkie strony. Nie chciejmy żywić całego świata, nie chciejmy ratować wszystkich. Chciejmy patrzeć w ziemię ojczystą, na której wspierając się patrzymy ku niebu. Chciejmy pomagać naszym braciom żywić polskie dzieci, służyć im i tutaj przede wszystkim wypełniać swoje zadanie — aby nie ulegać pokusie "zbawiania" świata kosztem własnej Ojczyzny.

Przypomina mi się, tak wspaniale przedstawiony w powieści Gołubiewa Bolesław Chrobry" i Parnickiego "Srebrne orły", fragment.

Oto cesarz Otto III kusi Bolesława Chrobego, czyni go patrycjuszem rzymskim i chce go ściągnąć do Rzymu. Ale król nie dał się wyciągnąć z Polski, z ubogiego Gniezna, na Forum Rzymskie. Został w swoim kraju, bo był przekonany, że jego zadanie jest tutaj. Naprzód umocnić musi swoją Ojczyznę, a gdy to zrobi, pomyśli o innych, o sąsiadach.

Niestety, u nas dzieje się trochę inaczej — 'zbawia" się cały świat kosztem Polski. To jest zakłócenie ładu społecznego, które musi być co tchu naprawione, jeżeli nasza Ojczyzna ma przetrwać w pokoju, w zgodnym współżyciu i współpracy, jeżeli ma osiągać upragniony ład gospodarczy.

Nieszczęciem jest zajmowanie się światem kosztem własnej Ojczyzny. Taka czy inna władza potrzebna jest nam, Polakom, dla utrzymania ładu w Polsce, a nie w całym świecie. Jeżeli tego dokonamy, jeżeli nasze dzieci będą otoczone opieką, należycie odżywione i wychowane — nie mówię już o dobrobycie, ale przynajmniej o tym, co jest konieczne — to Naród polski nie odmówi swojej pomocy innym potrzebującym ludom. Ale nie można zakłócać tego porządku, nie można zbawiać świata zapominając o własnej Ojczyźnie i obowiązkach wobec własnego Narodu.

"Zamek Królewski"

Jedną z najnowszych pozycji serii "Varsaviana — Zabytki Warszawy" Państwowego Wydawnictwa Naukowego jest praca Jerzego Lileyko "Zakek królewski".

Teraz gdy pierwsze sale odbudowanego Zamku wyposażone są już i gotowe do przyjęcia zwiedzających, gdy Warszawski Zamek powrócił na trwałe nie tylko w pejzaż miasta ale także w nurt jego życia, wydawnictwo, które przypomina historię powstania, rozwoju, zniszczeń i odrodzenia książęcej, a później królewskiej siedziby nad Wisłą jest szczególnie aktualne.

We wzniesionych na nowo murach zgromadzono z pietyzmem wszystko, co pozostało z dawnego wyposażenia Zamku. W zamkowych salach i pomieszczeniach muzealnych zebrano pamiątki związane z jego historią.

Książka J. Lileyko, bogato ilustrowana, oparta na obszernej bibliografii, napisana żywo i barwnie, jest interesującą opowieścią o gmachu, w którym obradowały Sejmy Rzeczypospolitej, w którym uchwalono Konstytucję 3 Maja, a który stanowi dla całego narodu polskiego symbol odrodzonej, żywej tradycji.

Ugoda Na Linii Madryt-Moskwa

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

oraz porozumienie konsularne. Ponadto Hiszpania udostępniła sowieckiej flocie rybackiej bazy na Wyspach Kanaryjskich. Nastąpiło też ożywienie w dziedzinie kulturalnej i w sporcie.

Za rządów dyktatora Franco Hiszpania utrzymywała pełne stosunki dyplomatyczne z trzema tylko krajami komunistycznymi — Chinami, Kubą i Niemcami Wschodnimi. Stopniowo dochodziło do porozumienia z innymi państwami bloku sowieckiego.

Obecnie, po nawiązaniu stosunków dyplomatycznych z ZSRR, Hiszpanii nie łączą formalne związki z jednym tylko znaczącym państwem — z Izraelem. Rząd hiszpański wprawdzie zapowiedział, że kiedyś dojdzie do nawiązania stosunków z Izraelem, ale obietnica ta nie przybrała kształtów realnych, prawdopodobnie z powodu tradycyjnych, bliskich powiązań Hiszpanii z państwami arabskimi.

Jeden z wybitnych przedstawicieli skrajnej prawicy hiszpańskiej, Blas Pinar — poseł do Parlamentu z nominacji generalissimusa Franco, orzekł że porozumienie z Moskwą jest "hańbą."

Inni politycy bardziej życzliwie potraktowali to porozumienie. Były minister spraw zagranicznych Jose Maria de Areilza — umiarkowany konserwatysta, powiedział, że jest to "normalny rezultat ewolucji w polityce hiszpańskiej," a Gonzalo Fernandez de la Mora, przewodniczący frankistowskiej Narodowej Hiszpańskiej Partii Unii, orzekł że opowiada się za porozumieniem "pod warunkiem, że nikt nie będzie mieszał się w nasze sprawy wewnętrzne."

CHICAGO. — Warsztat modelarski w Willobrook High School w Villa Park. Instruktor Joe Weber, lat 53, był pilotem marynarki wojennej w czasie Drugiej Wojny Światowej. (UPI)

Podejrzani o Zbrodnie Wojenne Przed Sądem Federalnym

Waszyngton (N.Dz.)—Po raz pierwszy w historii USA Departament Sprawiedliwości wszczął akcję prawną przeciw naturalizowanym obywatelom, podejrzanym o udział w zbrodniach wojennych. Prokurator federalny w Filadelfii przedsięwziął kroki, mające pozbawić obywatelstwa amerykańskiego dwóch braci: Sergija i Mikołę Kowalczuków, z zawodu krawców, którzy są podejrzani o mordowanie polskich Żydów w małym miasteczku Lubomil na Wołyniu. Obaj bracia byli w latach 1941-42 funkcjonariuszami ukraińskiej policji, działającej na terenie Polski.

Akt oskarżenia mówi m. in., że Sergij Kowalczuk, wówczas młody człowiek, dołączył do innych policjantów, którzy pobili na śmierć kolbami pistoletów Żyda, uczestniczył w masowych egzekucjach mieszkańców getta oraz zastrzelił 15-letniego chłopca żydowskiego nazwiskiem Meszkes.

Mikoła Kowalczuk jest oskarżony o strzelanie do piwnicy, w której ukrywali się Żydzi, postrzelenie mężczyzny nazwiskiem Glazer oraz bicie pejczem wielu obywateli żydowskich. Niektórzy z nich zmarli w wyniku ran.

Ponadto bracia Kowalczukowie są oskarżeni o złożenie kłamliwych zeznań władzom amerykańskim, gdy w 1950 r. przybyli do USA oraz w czasie starania się o obywatelstwo. Sergij Kowalczuk (56 lat) otrzymał obywatelstwo w 1960 roku, a Mikoła Kowalczuk (51 lat) — w sześć lat później.

Proces przeciw Kowalczukom będzie się toczył przed sądem federalnym, ponieważ zarzucane im krzywoprzysięstwo jest przestępstwem federalnym. Natomiast sprawy trzech innych mężczyzn, oskarżonych o udział w zbrodniach wojennych (Bolesław Maikovskis, Karlis Detlavs oraz Bruno Kaminskas) toczą się przed sądem imigracyjnym, ponieważ żaden z podejrzanych nie jest obywatelem USA.

Departament Stanu zapowiedział, że w przyszłości można się spodziewać jeszcze około 10 podobnych procesów w sądach federalnych.

Budżet Powiatowy Na Rok 1977 Wynosi $187 Milionów

Przewodniczący rady powiatowej George W. Dunn przedstawił we wtorek radzie powiatowej budżet powiatowy na rok 1977 opiewający na sumę $187,794,798.

Budżet ten pozwala na podwyżkę płac o 8.75% pracownikom powiatowym w liczbie 11,000, bez podwyższania podatków.

Przewodniczący rady Dunne zaznaczył, iż nie przewiduje się w najbliższej przyszłości podwyżki podatków a budżet zwiększył się przez nieoczekiwane duże wpływy wynoszące $21 milionów z powiatowego podatku od trunków i około $18 milionów z podatku od benzyny.

W budżecie system sprawiedliwości pochłonie 75 centów od każdego dolara. Głównym czynnikiem podnoszenia się kosztów jest stały wzrost przestępczości. Dunne zaznaczył, iż wielu ludzi pyta się, kiedy koszty na władze rządowe będą zredukowane. Redukcji takiej według opinii rady nie będzie do czasu póki ludność nie zacznie trzymać się w ryzach.

Wśród kilku redukcji w budżecie znajduje się w propozycji Dunne'a eliminacja 19 prac w powiat. departamencie szós, czego domagało się Stow. Better Government Assn., w swych zaleceniach w zeszłym roku.

Ponieważ nie będzie żadnych wyborów powiatowych w 1977 roku, stawka podatku od realności na ten cel spadła o $10,051,474. Powiat wciąż jeszcze uzyska $46,672,551 dzięki podatkom realnościowym, ale suma uzyskana z nich będzie niższa niż kiedykolwiek przedtem. Dunne podkreślił, iż system agencji sprawiedliwości zażądał 649 nowych prac z których 412 uzyskało już zatwierdzenie. W liczbie tych prac wchodzi 11 nowych stanowisk sędziowskich zażądanych przez szefa sądu okręgowego John S. Boyle, dla szybszego rozładowania piętrzących się spraw.

Nowy budżet obejmuje również żądanie 62 nowych stanowisk asystentów stan. prokuratora.

Prześladowania Na Madagaskarze

Genewa. (UPI) — Międzynarodowa Agencja Dobroczynności ujawniła, że władze Madagaskaru zapędziły do strzeżonych przez policję obozów pod gołym niebem 16 tysięcy immigrantów z sąsiednich wysp Komorów, będących od 1975 roku niepodległym państwem, a od zeszłego roku członkiem NZ.

W opinii wspomnianej Agencji pozbawienie wolności tych immigrantów jest częścią akcji rządowej, wymierzonej w 60 tysięcy wyspiarzy z Komoranów, którzy na Madagaskarze stanowią mniejszościową grupę etniczną. Domy osadzonych w obozie zostały spalone.

Do Genewy nadeszły wiadomości, że ponad tysiąc członków tej grupy eynicznej zostało zabitych.

Wiadomości powyższe, które do tej pory były trzymane w tajemnicy, aby nie szkodzić akcji charytatywnej, zostały obecnie potwierdzone przez Międzynarodowy Czerwony Krzyż.

Skarży Blue Cross

Joseph Lemel z Arlington Heights, kupiec handlujący artykułami pierwszej potrzeby, złożył w poniedziałek pozew w sądzie okręgowym powiatu Cook przeciw podwyżce opłat o jakie zabiega Blue Cross—Blue Shield.

Lemel twierdzi w swym pozwie, że osoby posiadające polisy ubezpieczeniowe Blue Cross muszą płacić zbyt wysokie stawki dlatego, że kompania nie bada dokładnie rachunków szpitali i lekarzy, które to rachunki nieraz nie są zgodne z istotnym stanem rzeczy.

Blue Cross zabiega o podwyżkę opłat od 20 do 30 procent dla ponad 500,000 osób posiadającyj polisy tej kompanii.

Msza Św. Na Święto Morza

Stowarzyszenie Weteranów Polskiej Marynarki Wojennej w związku znadchodzącą rocznicą dnia 10 lutego Zaślubin Polski z morzem", zaprasza na mszę św. za tych którzy oddali pracę swego życia a często i życie za Polskę i Polską Sprawę Morską.

Msza św. odprawiona zostanie o godz. 10 rano w niedziele, dnia 13 lutego, w Domu Lusaka Mission, 6965 W. Belmont ave., Chicago.

Prof. Gromada — "Outstanding Citizen Of New Jersey"

Dr. T. Gromada

Reprezentacyjny, 47 bal Polskiego Klubu Uniwersyteckiego na stan New Jersey odbędzie się w niedzielę, 30 stycznia 1977 r. w pięknej sali w Chanticler (500 Millburn Ave., Millburn, N.J.). Dochód z balu przeznaczony jest na fundusz stypendialny dla studentów polskiego pochodzenia. Przy tej okazji nastąpi wręczenie nagrody "Outstanding Citizen of New Jersey Award," którą otrzyma dr Tadeusz Gromada.

Dr Gromada jest profesorem historii i koordynatorem studiów etnicznych w Jersey City State College oraz sekretarzem gen. Polskiego Instytutu Naukowego w Ameryce. Znany on jest ze swej wybitnej działalności naukowej oraz aktywności w licznych polsko-amerykańskich organizacjach.

Urodzony w Passaic, N.J., dr Gromada pochodzi z patriotycznej i wysoce zasłużonej rodziny: już od wczesnej młodości bierze żywy udział w pracach grupy polskich górali tatrzańskich i w życiu miejscowej Polonii.

Studiuje w Fordham University pod kierunkiem światowej sławy prof. Oskara Haleckiego. Po uzyskaniu doktoratu (Ph.D.) kilkakrotnie, wyjeżdża do Europy, aby tam zapoznać się gruntownie z zagadnieniami środkowo-wschodniej Europy. Ze specjalnym zainteresowaniem studiuje stosunki polsko-czechosłowackie oraz historię i folklor polskich górali tatrzańskich. Interesuje go też historia Polonii w Ameryce.

W wyniku tych studiów, już jako redaktor i współautor, przyczynia się do opublikowania znakomitej pracy "Essays on Poland's Foreign Policy, 1918 to 1939" i "Slovakia in 19th and 20th Centuries." Jest autorem licznych artykułów, które pojawiają się w wielu naukowych publikacjach w USA i w Kanadzie, m. in. w książce "Roots of America," wydawanej dla nauczycieli przez National Education Association. Uczestnicy w Konwencjach i wykładach na licznych konferencjach naukowych w Stanach Zjednoczonych , w Kanadzie i w Polsce. Z jego inicjatywy oraz przy jego współpracy jako konsultanta naukowego Learning Corporation of America nakręca interesujący film "The Immigrant Experience: A Long, Long Journey," który pojawia się w programach telewizyjnych w całej Ameryce. Jest współredaktorem i korespondentem kwartalnika "Tatra Eagle" oraz członkiem zespołu redakcyjnego publickacji Polskiego Instytutu Naukowego w Ameryce "The Polish Review." Przy jego współpracy i dzięki finansowemu poparciu Fundacji Rockefellera, Polski Instytut Naukowy opublikował ostatnio doskonałe studium "The Polish Americans."

Dr Gromada jest aktywnym członkiem wielu organizacji, z których należy wymienić przede wszystkim: American Historical Association, American Association for the Advancement of Slavic Studies, Czechoslovak Society of Arts and Sciences, Polski Instytut w Ameryce, Instytut Piłsudskiego w Ameryce, Kongres Polonii Amerykańskej oraz E.M.P.A.C. (Ethnic Millions Political Action Committee).

Zawsze pogodnego usposobienia, pracowity, uczynny i szczerze oddany dla Sprawy patriota, prof. dr Gromada ma na swoim koncie istotne poważne osiągnięcia, z których Polonia jest dumna, a za które należy się jemu wdzięczność i uznanie.

Tegoroczny Bal Stypendialny zapowiada się okazale. Program rozpocznie się cocktail'em o godz. 6:30. Wstęp $25.00 od osoby. Strój wieczorowy. Gości będzie bawiła znana orkiestra Greg Kowalskiego.

Prezes Klubu Uniwersyteckiego, inż. kpt. James Powers oraz Komitet Balu i "Outstanding Citizen Award," który stanowią: mec. Theodore N. Twardus (przew. balu), 78 Tennyson Dr., Short Hills, N.J., tel. 379-2522, inż. Walter Brytczuk, tel. 241-4672, dr Jan Zaprawa-Ostromęki, 245-5894, Stephan Baron, James Barwick i Alex. Kasper — zapraszają na bal członków i przyjaciół Klubu oraz przyjaciół prof. Gromady jak najserdeczniej.

(jzo)

Kalendarzyk Posiedzeń

ŚRODA, 9 LUTEGO

Towarzystwo Młoda Polska Grupa 865 ZNP odbędzie swe zwyczajne miesięczne posiedzenie w środę, dnia 9 lutego, o godz. 7.30 wieczorem, w Domu Wilson Parku, przy Milwaukee ave. Członkostwo proszone jest o liczne przybycie.— Lester Mlastoń, prezes; Stanisław Smoleński, sekr. prot.

NIEDZXIELA, 13 LUTEGO

Klub Wola Przemykowska odbędzie swe mies. posiedzenie dnia 13-go lutego, o godz. 2.30 po południu, w Domu Placówki 90 SWAP, pnr. 6005 W. Irving Park Rd. Jest dużo nowych spraw do załatwienia, przeto członkowie proszeni są o liczne przybycie. Prosimy również do naszego klubu i nowoprzybyłych.

Frank Drewniak, prezes; Stanisława Modlińska, sekr. prot.

Tow. im. Karola Rozmarka Grupa 2993 ZNP zawiadamia wszystkich członków i członkinie, iż posiedzenie Tow. odbędzie się w niedzielę, 13-go lutego, o godz. 2.30 po południu, w sali Samopomocy, 1514 N. Milwaukee ave., na 2-gim piętrze. Sekretarz fin. p. T. Jasiorkowski będzie odbierał podatki od 1-ej po południu.

Wanda Rozmarek, prezeska; Janina Kulibaba, sekr. prot.

WTOREK,15 LUTEGO

Tow. Ratunkowe Szczurowa — odbędzie swe posiedzenie we wtorek, 15 lutego, o 8-ej wieczorem, w lokalu zebrań pnr. 6005 W. Irving Park Rd. Zapraszamy także na zabawę stoliczkową w sali Guta, pnr. 1446 W. Huron, w niedzielę, 6 marca, o 2-ej po południu.

M. Stojak, przewodnicząca; S. Rosa, prezes; J. Kowalczyk, sekr.

MIRROS

STAROKRAJSKA prawdziwa maść ŻYWOKOSTOWA Nr. 2, $2.50, silnie rozgrzewająca, doskonała na przeziębienie, na bóle muskularne, reumatyczne i artretyczne. Nr. 1, $2.50 doskonała na zwichnięcia, złamania, słuczenia, opuchlinę, podrażnienia skórne i złą cerę. Do nabycia w polskich aptekach. Wysyłamy przez pocztę opłacone czekiem, money order. Dodajcie 55 centów za jeden słoik, po 10 centów za każdy następny. Na C.O.D. i do Kanady zamówień nie przyjmujemy.

MIRROS MEDICINE CO.
1931 N. Keystone
Chicago, Ill. 60639

Sportive Trio

Printed Pattern

Go for a stroll on a spring day in this sportive trio. Put together cardigan with/without contrast, top, pants in sassy stripes or print plus solid.

Printed Pattern 4615: Misses' Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18. Size 12 (bust 34) pants, jac 3 1/8 yds. 60 inch.

$1.25 for each pattern. Add 35c for each pattern for first-class mail and handling. Send to:

Anna Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 West 17th St., New York, N. Y. 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

ANSWER to inflation — sew and save dramatic dollars! Send for NEW SPRING - SUMMER PATTERN CATALOG. Clip coupon for free pattern! Separates, jump-suits, day—evening dresses. Send 75c.

Instant Sewing Book $1.00
Sew + Knit Book $1.25
Instant Money Crafts $1.00
Instant Fashion Book $1.00

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, siostra, babcia i prababcia nasza ś. p.

Anna Kordek

(z domu Krata)
(żona śp. Franciszka)

Członkini Tow. Nowe Zycie Grupa 2686 ZNP i Bractwa Różańca św. przy par. św. Jadwigi, Róża 38-ma Drzewo Nr 2, po krótkiej chorobie pożegnała się z tym światem, opatrzona Sw. Sakramentami, dnia 8-go lutego 1977 roku, o godzinie 2.55 rano, w starszym wieku. Zamieszkiwała w Arlington Heights, dawniej w Chicago.

Pogrzeb odbędzie się w Piątek, dnia 11 lutego, o godzinie 9.15 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6250 N. Milwaukee Ave., do kościoła św. Jadwigi, a stamtąd na cmentarz Sw. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Stefan (Jadwiga), Jan (Jadwiga), Franciszek (Barbara), Anna (Stanisław) Gunia, Franciszka Pilarczyk, Józef (Lorraine), Stanisław (Irena), Florentyna Racinska i Teresa (Roman) Wozny, córki, synowie, synowe i zięciowie; **Maria (Jan) Schwartz,** siostra i szwagier; wnuki, wnuczki, prawnuki i prawnuczki wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się
Colonial Funeral Home
Józef Wojciechowski
telefon 774-0366
(9,10)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka, babcia i szwagierka nasza, śp.

Anna Paszkiewicz

(z domu Dziedzic)

pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 7-go lutego, 1977 roku, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 10-go lutego, o godzinie 9:15 rano, z Casey-Laskowski Funeral Home, pnr. 4540-50 W. Diversey Ave., do kościoła św. Jacka, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych , w ciężkim żalu pogrążeni:

Leonard, mąż; **Adelina,** córka; **Edward (Zofia),** syn i synowa; **Stefania (Alois) Kantz,** szwagierka z mężem; **Jan Nicholas,** szwagier; **Michał i Darlene,** wnuk i wnuczka; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: —
Casey Laskowski Funeral Home.
Telefon 777-6300.
(8, 9)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, naujkochańszy ojciec, dziaduś, pradziaduś nasz i serdeczny przyjaciel mój, śp.

Michał M. Sobczak

(mąż śp. Zofii)

Członek Bractwa Różańca Św., Tow. Najśw. Imienia Jezus, Hon. członek Klubu Marszałków Kościelnych i Członek tow. Króla Jana III-go Sobieskiego przy par. Św. Jacka; tow. Bratniej Pomocy Św. Andrzeja Nr. 233 ZPRK i Dożywotni Honorowy Członek Lafayette Council No. 361 K. of C.; po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 8-go lutego 1977 roku, o godzinie 11-ej przed południem, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 11-go lutego, z zakładu pogrzebowego, pnr. 3656 W. Belmont, do kościoła Św. Jacka, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Maria (Louis) Kulma, Ewelyna (Matthew) Pollack, Daniel (Patricia), Raymond (Jeanne) Scott, Dorota (Donald) Maierhofer, Norbert (Patricia), córki, synowie, synowe i zięciowie; **Charles, Christine, Letitia, Randall, Bonnie, Tom, Deborah, Dennis, Kathleen, Steven, Jeffrey i Mark,** wnuczki i wnuki; **Erika, Julie i Jason,** prawnuczęta; **Wawrzyniec Cross,** serdeczny przyjaciel; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Skaja Funeral Home. — Telefon 539-1376. 9, 10

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza siostra nasza, ś.p.

Siostra Maria Laurettana

Ze Zgromadzenia Sióstr Majśw. Rodziny z Nazaretu
(z domu Clare Bogacz)

po długiej chorobie, zasnęła w Panu, opatrzona św. Sakramentami, dnia 8-go lutego 1977 roku, o godzinie 7:15, wieczorem, przeżywszy 84 lat w zakonie 61 lat.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 11 lutego, o godzinie 10 rano, z Kaplicy Prowincjatu pnr 353 N. River Rd., Des Plaines, Ill. na cmentarz Wszystkich Swiętych w Des Plaines, Ill. na parcelę zakonną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Siostry ze Zgromadzenia Sióstr Najświętszej rodziny z Nazaretu

Pogrzebem zajmuje się:
Walter L. Sojka Funeral Home,
Telefon 666—2673.

TO ALL FUNERAL DIRECTORS

Our new deadline for accepting obituaries is as follows:
IN THE MORNING—Daily (Monday thru Friday) 7:00 to 7:45 A.M. ONLY, for the same day publication. From 8:00 a.m. to 4:00 p.m for following day.

OBIT. DEPT.

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

NOWY ZARZĄD W A.A.C. "EAGLES"

Podajemy do wiadomości, że ostatnio przeprowadzone zostały wybory nowego zarządu w klubie sportowym A.A.C. Eagles na rok 1977. Prezesem klubu został ponownie wybrany ciężko pracujący i poświęcający się dla tego zasłużonego klubu Joe Zyzda pod którego kierownictwem w roku 1976 klub Eagles miał najlepszy rok w historii tego klubu. Wiceprezesem został wybrany Alex Wojtiuk, wielokrotny prezes Eagles.

* * *

Poniżej podajemy resztę składu zarządu Eagles: Chris Niepomnik, sekr. prot.; Z. Ryszkowski, sekr. fin.; B. Barwacz, skarbnikiem; a kier. imprez skarbnikiem; a kierownikiem imprez wybrano K. Janiszewskiego. Oprócz wyżej wymienionych wybranych zostało czterech nowych dyrektorów, którzy będą sprawowali tę funkcję przez okres dwóch lat: A. Wojtiuk, Z. Ryszkowski, M. Młynarczyk, W. Kuczaj, ci nowi dyrektorzy razem z dyr. J. Zyzdą, G. Kasprzykiem, K. Janiszewskim, których termin trwa jeszcze jeden rok, poprowadzą klub sportowy Eagles do dalszego rozwoju sportu polonijnego na terenie chicagoskim.

* * *

Klub sportowy A.A.C. jest jedynym klubem polonijnym na terenie Chicago, który poza sekcją piłki nożnej, w którą wchodzą: trampkarze, juniorzy, seniorzy, Old Boys, także posiada: sekcję siatkówki — męską i żeńską, sekcję kręgli, sekcję szachową.

* * *

Następni panowie są kierownikami poszczególnych sekcji na rok 1977 — piłka nożna — seniorzy rezerwa: W. Kuczaj i G. Kasprzyk. Piłka siatkowa — G. Pawlak; szachowa — R. Flor; kręglarska (bowling) — S. Domański; piłka nożna juniorów — A. Goszczycki; piłka nożna trampkarzy — V. Radkiewicz; piłka nożna Old Boys — J. Trojnarski. Do komisji rewizyjnej zostali wybrani: T. Nakonieczny, J. Trojnarski, R. Flor, J. Omelczuk.

* * *

Zarząd klubu sportowego Eagles podaje tą drogą do wiadomości, że każdy entuzjasta sportu, który ma zamiar być członkiem klubu Eagles — jest zawsze mile widziany w domu klubowym, który mieści się przy 3519 W. Fullerton w Chicago. Po dalsze informacje prosimy dzwonić na 252-9551.

* * *

Na zakończenie zarząd klubu Eagles chce podziękować wszystkim kibicom i sympatykom klubu za popieranie klubu w roku 1976, wyrażając nadzieję, że będą to samo robili w roku 1977. Kierownictwo Eagles także apeluje do całej Polonii o dalsze popieranie sportów polonijnych na terenie Chicago. Musimy pamiętać, że my Polacy musimy być dumni z faktu, że w najwyższej lidze piłkarskiej (Major Division) w 1977 sezonie będą grały aż trzy polskie drużyny, fakt którym żadna inna narodowość nie może się pochwalić. Ażeby utrzymać te drużyny w Major Division przez długie lata kibice polonijni muszą popierać kluby polonijne.

* * *

ZABAWA TANECZNA W KLUBIE A.A.C. EAGLES

W niedzielę, 19-go lutego br. o godzinie 8:30 wiecz. w klubie sportowym Eagles, który mieści się przy 3519 W. Fullerton Ave. w Chicago, odbędzie się zabawa taneczna. Tak jak zawsze, kierownik imprez K. Janiszewski, przyrzeka wyśmienite jedzenie, a zarząd klubu serdecznie zaprasza Polonię na tą imprezę. Cały dochód z tej zabawy zostanie przeznaczony na wydatki I-ej drużyny piłkarskiej, która b. pilnie przygotowuje się do nadchodzącego sezonu. Po dalsze informacje i rezerwacje prosimy dzwonić na nr tel. 252-9551, po godzinie 6-ej wieczorem.

* * *

W CHICAGO ARMORY WISŁA — SCHWABEN 6:2

Wisła odniosła jeszcze jeden sukces w rozgrywkach halowych w Chicagoskiej Zbrojowni (Chicago Armory), bijąc ambitnie grający zespół Schwaben 6:2, do przerwy 3:0. W ataku Wisły skutecznie grali W. Dąbrowski (4 bramki) i B. Dostal (2 bramki). Po przerwie Wisła zagrała w składzie eksperymentalnym, ale bez sukcesu.

* * *

Inne wyniki: Liths — C.D.T. 3:1, United Serbs — Slovaks 4:0, Croatans — Lions 3:0, Kickers — Maroons 1:0, Green-White — Hellenic 2:1, Błyskawica — Rams 1:1.

* * *

W następny piątek, 11 lutego Wisła gra ważny mecz z Lions o godz. 8:30 wieczorem. Zniżkowe bilety w klubie sportowym Wisła i Błyskawica.

* * *

W rozgrywkach halowych w Broadway Armory padły ciekawe wyniki w meczach juniorów: Maroons — Schwaben 5:2, Green-White — Rams 2:1, Wisła — Real F.C., Eagles — Wings 5:1. Bramki dla Wisły zdobyli: K. Wygoda 1, R. Kozłowski 1, A. Woźniczka 1, Z. Drozd 2. Dzięki zwycięstwu nad Real F.C. - juniorzy Wisły znajdują się na pierwszym miejscu w tabeli

* * *

CO MÓWIĄ O NAS INNI?

Na okładce programu rozgrywek halowych (Indoor Soccer) od dwóch tygodni jest zdjęcie mistrzowskiej drużyny Wisły (1976). W rubryce "Indoor Highlights" Abe Korsower pisze, co podajemy w tłumaczeniu polskim:

"Podczas, gdy inne drużyny kopią piłkę i biegają (kick and run), Croatans i Wisła są warte obejrzenia. Trenerzy i menażerowie powinni notować jak gracze z dobrej klasy kontolują piłkę, jak wychodzą na pozycję, jak podają piłkę i jakie można mieć rezultaty dzięki grze zespołowej.

* * *

Dopiero ucichły dopingi dla Croatans, a już w następnym meczu głos zabrała widownia sympatyzująca z Wisłą. I nie po raz pierwszy znowu Polonia Chicagoska i Polonia Romana Pucińskiego nagrodzona została pokazem pięknej gry zespołu polskiego. Taki pokaz nie licząc innych meczów, wart jest ceny wstępu. Polscy gracze pokazali finezję gry technicznej, która wyklucza brutalność, a polega wyłącznie na zestrojeniu indywidualnych umiejętności graczy w zjednoczony wysiłek, który daje rezultaty.

* * *

Grając systemem 2—3—1, widzieliśmy Wisłę skoordynowaną, — gdzie każdy gracz zna na pamięć pozycję współgracza. Był to piękny obraz. Wybadanie przeciwnika zajęło trochę czasu, ale potem przeciwnik nie był już zagadką dla Wisły. Władek Dąbrowski, z Legii (Warszawa), pełny energii, zawsze wyrobi pozycję do strzału albo dla siebie, albo dla swoich kolegów. Wisła — Green-White 4:0. Super-mecz Wisła—Croatans? Już w niedalekiej przyszłości.

* * *

WISŁA—LIONS W CHICAGO ARMORY—PIĄTEK 11 LUTEGO

Nakładem Chicago World Soccer Inc. ukazał się pierwszy numer "Soccer Unlimited", wydawany przez Mr. Lee B. Stern, właściciela zawodowego zespołu piłkarskiego "Chicago Sting". W artykule pt. "N.S.L. Indoor Tourney Heats Up Frigid Fridays", czyli Halowy Turniej N.S.L. jako rozgrzewka na mroźne piątki, czytamy:

* * *

"Wyróżnianie jakiegokolwiek zespołu z Major Division było by niefair w stosunku do drużyn grających z wielką ambicją pokrzyżowania planów innych drużyn. Jednak z całą pewnością Wisła wyróżnia się jako najlepszy technicznie zespół, którego polscy gracze o głowę przewyższają zwykłych graczy amatorskich.

* * *

Wisła posiada w Janie Czajkowskim być może najlepszego bramkarza w całym Chicago, a talent nowo-przybyłego Wł. Dąbrowskiego i Jerzego Nejmana notuje się wyżej, aniżeli innych graczy w Chicago.

* * *

Nie znaczy to, aby nie dostrzegać drużyny Lions, która gra zawsze agresywnie". Właśnie w piątek, 11 lutego spotykają się w niezwykle ważnym meczu Wisła — Lions. Zespół Lions pod kierownictwem Willi Roy'a; Wisłą kieruje Henryk Sass. Tak Wisła jak Lions uważają ten mecz, jako kluczowy. Wygląda, iż pierwsze trzy miejsca podzielone zostaną między drużynami Croatans, Wisłą i Lions. Punktowo Croatans i Wisła mają po 10 pkt., Lions 8. Prócz tego meczu Wisłę czeka spotkanie z Croatans tydzień później. Tak więc najważniejsze mecze rozegrane będą w ostatnie dwa piątki turnieju.

* * *

Mecze w piątek, 11 lutego: Błyskawica — Liths (7:05), Croatans — Maroons (7:40), Hellenic — Kickers (8:15), Wisła — Lions (8:50 wiecz.), Schwaben — Green-White (9:25). — Zniżkowe bilety w klubie Wisła, 4411 W. Fullerton Ave.

Pożar Zniszczył Pięć Budynków

Pożar we wtorek wieczorem zniszczył cztery sklepy i restaurację położone w pobliżu Sheridan Road. Pożar wybuchł w Guitar Emporium, Ltd., 6451 N. Sheridan Rd.

Jak podają świadkowie, przed przybyciem straży pożarnej zanotowano eksplozję. Nikt nie odniósł obrażeń chociaż około 50 osób znajdowało się w restauracji kiedy wybuchł pożar.

★ Praca

FACTORY

Order pickers & packers needed for a fast growing electronic parts distribution center. We offer liberal benefits, group insurance & paid vacation.

FIDELITONE, INC.
3001 Melmo Drive
Arlington Hts.
359-8800
Equal Opportunity Employer

BEAUTY SALON

Manager and hair dressers and manicurist wanted.
FULL TIME or PART TIME.
Salary and commission.
337-9235 or 751-0331

NURSING ASSISTANT

for small Nursing Home.
A.M. & P.M. shifts.
$3.15 per hour plus benefits.
Call: 338-7800 ext. 12

WE NEED EVERYTHING

★ RESTAURANT HELP ★

The newest McDonald's Restaurant in the Loop is now hiring for morning hours from 5 AM.—2 P.M. male and female, 20 to 40 hours per week. Convenient to "L" and bus transportation.

Apply in person:
N.E. Corner Adams and Wells
Room 500
or call 236-0276
Between 10 a.m. and 6 p.m.
Mon. thru Sat.

MASTER TAILOR

Quality repair men's clothing. Far Northwest suburb, 1 block from Chicago Nortwestern. We will provide all required facilities.

CALL
382-1515 742-0461

WOMEN

Light clean factory work.
TED TARNOWSKI & CO.
2306 W. Wabansia
235-0331

★ Pomoc Domowa

HOUSEKEEPER FOR WORKING PARENTS

Business parents seek a nice lady to live in with us & 7 year girl. You'll clean, cook, laundry. Excellent salary plus benefits.
Please call:
835-0965. — Lets talk.

POMOC domowa do zamieszkania, pokój, telewizor, zapłata do omówienia. Angielski nie wymagany. Dzwonić przez cały dzień: 831-3960 lub 831-3961.

Dorosła gospodyni, do zamieszkania. Własny pokój, łazienka, telewizor. Pomoc w gospodarstwie i przy dzieciach. Wymagane trochę angielskiego. 477-3566.

GENERAL housework. Live-in, companion, cooking. Speak some English. Modern convenient apartment in elevator building. Private excellent room, color T.V., bath. References. Excellent salary. No children. RO 1-1829.

POTRZEBNA towarzyska i gospodyni do ogólnej pracy domowej. Gotowanie. Wymagane trochę angielskiego. Mieszkanie z nowoczesnymi urządzeniami ułatwiającymi pracę w budynku z windą. Prywatny, piękny pokój, kolorowa T.V., łazienka. Referencje. Doskonałe wynagrodzenie. Nie ma dzieci. RO 1-1829.

★ Praca Żeńska

POTRZEBNA sekretarka do biura podróży. Północno-zachodnia dzielnica miasta. Dorywczo. Musi pisać na maszynie i mówić po polsku i angielsku. — 787-4440 — pytać o p. Romana.

SECRETARY/ RECEPTIONIST

General office work.
Contact 637-7500, ext. 12
between 9 a.m.-3 p.m.

DOŚWIADCZONEJ kobiety na część czasu do sklepu wędlin. Dzwonić po 6-ej — 237-7045.

DO PRACY w Biurze Podróży potrzebna maszynistka. Język polski i angielski konieczny. Zgłoszenia telefonicznie: 278-6407.

ZAWIADOMIENIE

Ustawa z 1964 r. o prawach obywatelskich (The 1964 Civil Rights Law) zabrania, z pewnymi wyjątkami, dyskryminacji ze względu na płeć. Ponieważ niektóre prace są bardziej atrakcyjne dla jednej lub drugiej płci, ogłoszenia są umieszczane pod klasyfikacją MĘSKA lub ŻEŃSKA dla wygody czytelników. Takie klasyfikowanie prac bynajmniej nie ma na myśli eliminowania możliwości dla jakiejkolwiek płci.

NOTICE

The 1964 Civil Rights Law prohibits, with certain exceptions, discrimination because of sex. Since some occupations are considered more attractive to persons of one sex than the other, advertisements are placed under the Male or Female columns for the convenience of readers. Such listings are not intended to exclude persons of either sex.

★ Praca Męska

STEEL WAREHOUSE MAN
South-west location.
Near 59th and Western.
Call: MR. TUCHOLSKI
434-5800

DOŚWIADCZONY RZEŹNIK LUB DO OBIERANIA KOŚCI (Ham Boner)
Zgłoszenia osobiście
1400 W. 46th St.
Chicago, Ill.

MACHINIST/MECHANIC

Need an experienced man for machinist or mechanic job.
Will train qualified applicant.
Call 595-3370
ASK FOR PETER HEHN

TOOL & DIE MAKER

Experienced man wanted.
Steady employment, over-time available, good salary, full insurance, profit sharing etc.
Call Stan 327-6868 days
622-2119 evenings.
PRECISION FORMING & STAMPING CO.
1733 w. Fullerton Ave.
Chicago, Ill. 60614

WARSZTAT MASZYNOWY

Do objęcia natychmiast następujące posady dla doświadczonych: ślusarzy "centerless i cylindrical" oraz maszynistów. Na czas pełen tylko. Wszystkie kompanijne świadczenia łącznie z udziałem w zyskach.

ZGŁOSZENIA:
STANDARD GRINDING MANUFACTURING CO.
6980 N. Central Pk.
LINCOLNWOOD, IL.

TOOL MAKER

Class A tool maker needed, preferably with experience in trouble shooting and repairing light metal forming dies.
Excellent wages and benefits including outstanding profit sharing and retirement plan.
Desirable N-W side, residential neighborhood (Elston-Central), accessible to Expressway and public transportation.
Call: 763-1200
or apply at:
PYRAMID
AN INDIAN HEAD COMPANY
5353 W. Armstrong Ave.
Chicago, IL. 60646
An equal opportunity employer.

MACHINIST

Exp'd mill hand (Bridgeport). Lathe hand with experience on Hardinge chucker.
FRIMA TOOL CORP.
1715 N. 33rd Ave Melrose Park
343-5634

FOREMAN NIGHTS

3:30 p.m. to 12 p.m.
Must have supervisory experience in metal working. Salary open. Small modern plant. Excellent wages and benefits.
Apply to Mr. Graham
Custom Metal Processing
6605 W. Fullerton St.
622-4600
An Equal Opportunity Employer

MAINTENANCE MAN ENGLISH SPEAKING

For electro plating shop.
Must be neat & handy with tools. Usual benefits plus profit sharing.
Call between 9-10 a.m for interview.
M—W LABS
342-4020

★ Naprawa TV

TELEWIZORY
Kolorowe, Czarne, Białe.
Naprawia.
INŻ. PAPROCKI
Dzwonić między 1 a 8 wiecz.
545-6667 — Gwarancja.

★ Praca Żeńska

KOBIETA DO SPRZĄTANIA
Potrzebna od zaraz.
DO PRACY W BIURZE LEKARZA.
Swietny dojazd.
Zgłoszenia osobiście, lub telefonicznie między 6 i 7 wiecz.
772-7748
2744 N. WESTERN AVE.

★ Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW

SZYBKO — TANIO — SUMIENNIE — FACHOWO
• ROBOTY CIESIELSKIE • OBICIA ALUMINIOWE I INNE • DACHY • SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE • ŁAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE • MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ • ROBOTA GWARANTOWANA
Dzwonić Do Znanego Kontraktora
Mike Dragowicz 588-6535

★ Praca Męska

INSPECTOR

FULL CHARGE
Man needed as Chief Inspector to run department of a large metal stamping and assembly operation. Must be familiar with quality control and government standards. Know all type of stampings and related operations. Many company benefits include profit sharing. All replies kept confidential.
Contact Chuck Richard
342-4800
LAYSTROM MFG.
3900 W. Palmer

TOOL ENGINEER

Sheet metal fabrication plant seeks experienced individual with a broad knowledge of manufacturing engineering, production processes and technology. Involves tool, die, jig and fixture design for punch press, drill press, shears, brake press, riveting, welding, cutting and other machine tool operations : Tool cost estimates, new equipment purchases, instruction of shop personnel, maintenance of plant equipment and interface with engineering personnel. Benefits include profit sharing, salary commensurate with experience. Send resume or call:
858-2600, ext. 48
Chicago Blower Corp.
1675 Glen Ellyn Rd.
Glendale Hts, IL. 60137
An Equal Opportunity Employer

TOOL & DIE

Experienced men wanted for day shift of a metal stamping job shop.
Must be familiar with building jigs, fixtures & progressive dies. Many benefits incl. Good pay, overtime & profit sharing.
Contact Chuck Richard
342-4800
LAYSTROM MFG.
3900 W. Palmer

TURRET LATHE OPERATORS

FULL TIME DAYS
Experienced, Chucking & Bar Work, W & S Machines.
Paid Vacations & Holidays. Work clothes furnished after trial period.
METAL SKILL CORP.
3940 N. Kilpatrick
Call 545-4679

★ FARMY

10 ROZLEGŁYCH AKRÓW POD FARMĘ.
Pieszy dystans do szkół i miasta. Przy asfaltowej drodze. Dobra inwestycja.
231-1025

★ MEBLE

Central Furniture
1348 MILWAUKEE
Polskie Kierownictwo zawiadamia, że
W OKRESIE ZIMOWYM CENY MEBLI i "APPLIANCES" ZOSTAŁY ZNIŻONE
OTO PARE PRZYKŁADÓW TEGO, ILE OSZCZĘDZICIE Korzystając z Tych Taniości

Komplet mebli do bawialni włączając lampy ze stolikami	$168
Komplety mebli do sypialni	$119
Łóżka piętrowe "bunk" lub "Hollywood"	$ 58
Kanapa i fotele	$139
Kanapa rozkładana do spania	$ 78
Telewizja kolorowa	$269.00
Materace	$19.88
Komplety mebli do kuchni "dinette sets"	$ 46
Kuchnie gazowe (gas ranges)	$159
Lodówki lub zamrażacze ("freezers")	$168
Z 6 sztuk drewniane komplety do jadalni	$399
Materace z podstawą sprężynową pełnego rozmiaru	$ 78
Gazowe piece do ogrzewania	$ 68

Łatwe spłaty—Mówimy po polsku
Otwarte w poniedzialki, czwartki i piątki do 9 wieczór, we wtorki, środy i soboty do 6 wieczór, w niedziele od 12-ej do 5-ej po poł.
Zgłaszajcie się do polskiego kierownika
p. Wiktora Kosmaczewskiego
Tel. 486-7838

CENY WZRASTAJĄ
NAJLEPSZA OSZCZĘDNOŚĆ TO ZROBIĆ RAZ, A DOBRZE
Jako fachowcy wykonamy każdą małą czy duża naprawą wewnątrz czy zewnątrz budynku najoszczędniej. Dzwońcie zaraz — zanim się rozpocznie pośpiech.
Również w nagłych wypadkach.
General Contracting Co.
4146 W. ARMITAGE
278-1525

ROBOTY MURARSKIE
NOWE DACHY
FUGOWANIE — kominy
kominki gazowe i na drzewo
A—I AMERICAN CONSTRUCTION
1500 W. Cortland
Tel 276-5255 w ciągu dnia
949-5895 — wieczorami
Wieczorem mówimy po polsku.

★ Domy

Blisko 66-ej i Hamlin

Odremontowany dom z 4 sypialniami. Duża nowoczesna kuchnia, ceramikowa łazienka, pokój rodzinny, angielski basememt—nadający się do wynajęcia na dochód.
$32,900
Dzwońcie do GERRY.
BUSH BROS. REALTORS
636-6800

PRZEZ WŁAŚCICIELA, ma 8 lat, ranch, 2400 na północ—5800 zachód. 3 sypialnie, wykończona piwnica, centralne ochładzanie, garaż na 1½ auta. $51,500. — Dzwonić: 745-8175.

★ Interesy

TAWERNA na sprzedaż. Dobre położenie. Dzwońcie: 547-6837.

SKLEP z KIEŁBASAMI na sprzedaż

Na południowej stronie—Archer Ave. Również można kupić cały budynek.
Dzwonić do p. Tadeusza
484-9798

★ Do Wynajęcia

DO WYNAJĘCIA
6 ładnych pokoi. Piękne czyste mieszkanie. Na zachód od Humboldt Parku. Piecem gazowym ogrzewane. Dzwonić po 6-ej wieczorem.
CA 7-3490
gdy nie odpowiada—dzwońcie:
369-8471

KOMPLETNIE umeblowany pokój, ogrzewany, z możliwością gotowania. 772-3440.

DO WYNAJĘCIA 5 pokoi na 1-szym — ogrzewane. Diversey i Lamon. 736-5083.

5 DUŻYCH ogrzewanych, jasnych, czystych pokoi. Północno-zachodnia dzielnica. 463-7674.

DO WYNAJĘCIA

Piękne 3 pokojowe mieszkanie, w basemencie. Gorącą wodą ogrzewanie.
3211 W. LeMoyne
Tel. HU 9-2725

★ Przeprowadzki

POLSKA FIRMA
Przewozu Mebli i Towarów
Ubezpieczona na $100,000
CZERNECKI MOVING CO.
3383 Milwaukee
Adam Czernecki,
właściciel
poleca swoje usługi.
NISKIE CENY.
Fachowa i solidna, szybka obsługa.
Tel.: 545-8166
od 9-ej rano do 3-ej po poł.

ARTHUR MOVING & PACKING CO.
Polska doświadczona firma przewozowa.
PRZEPROWADZKI TANIO, SOLIDNIE i Z GWARANCJĄ.
588-5567 oraz 463-8624
od 8ej do 8ej wieczorem.

IWANSKI MOVING CENTER
przeprowadzki
mieszkań i biur. — 384-3322

Peoples Gas Co. Łagodzi Restrykcje Dla Handlowców

Peoples Gas Co, złagodziła w poniedziałek restrykcje dotyczące użycia gazu naturalnego dla większości 6,500 klientów, właścicieli sklepów i zakładów handlowych, z powodu nastania łagodniejszej pogody i zwiększenia się zapasów dostaw gazu.

Dnia 20 stycznia, kompania Peoples Gas Co, nakazała firmom handlowym i przemysłowym ograniczyć konsumpcję gazu z 25 procent na 50 procent, ze względu na panujące wciąż zimna i brak gazu.

Przedstawiciel kompanii powiedział, iż restrykcje wydane w styczniu pozostają w mocy w odniesieniu do 200 klientów, którzy mogą używać zastępczego paliwa. W dodatku do tych 200, zaopatrzenie w gaz pozostanie w skali 50% normalnego użycia w odniesieniu do US Steel Corporation i Republic Steel Co. Firma Hawthorne Works z Western Electric Co, ma zezwolenie na użycie 75 procent swego normalnego zaopatrzenia.

Przedstawiciel Peoples Gas Co nadmienił, iż ograniczenia dla przemysłu w styczniu, łącznie z dobrowolnymi staraniami ze strony właścicieli domów zdołały zaoszczędzić 10 procent zaopatrzenia w gaz naturalny, normalnie konsumowany w dniach zimowych. W dodatku do tego, Midwestern Gas Transmission Co, która zredukowała swe zaopatrzenie w gaz dla firmy użyteczności w Chicago, zwiększyła swe zapasy do pełnego stanu.

Złagodzenie restrykcji przez Peoples Gas Co, nadeszło w chwili, kiedy Kraj. Służba od Pogody przepowiada ulgę w dotychczasowych mrozach w rejonie Chicago. W środę należy się spodziewać, iż temperatura podniesie się do powyżej 30 stopni, a w czwartek nawet do 40 stopni, podobnie jak w piątek.

Masy powietrza przepływające przez Stany Zjednoczone rozpoczęły przybierać kierunek "od zachodu na wschód", zamiast wprost z północy na południe, w rejon Chicago. Poniedziałek był 42-im kolejnym dniem o temperaturze poniżej stopnia zamarzania.

W międzyczasie linie lotnicze North Cental Airlines oświadczyły, iż póki zaopatrzenie w paliwo do odrzutowców nie zostanie podwyższone, linie będą zmuszone ograniczyć swe dzienne loty z 200 do 50, począwszy od soboty, łącznie z 23 lotami dziennymi, z 61 z lotniska O'Hare.

Fed. Administracja Energii nakazała dnia 24 stycznia wielu rafineriom na środkowym-zachodzie produkować więcej oleju do ogrzewania domów, a mniej paliwa do odrzutowców.

Biura Stanowe Nieczynne w Piątek

Rocznica urodzin Lincolna przypada na 12-go lutego. Ale ponieważ będzie to sobota — większość urzędów stanowych będzie zamknięte w piątek. Natomiast, 657 szkół publicznych na terenie Chicago będzie otwarte, a dziewięć miejskich kolegiów publicznych będzie zamknięte w sobotę. Urzędy federalne będą otwarte w piątek.

Matka i Syn Ofiarami Pożaru

Wybuch pieca centralnego ogrzewania opalnego paliwem płynnym wywołał pożar w domu przy ulicy 5814 South Princeton. W pożarze tym stracili życie 47-letnia Mary Calhoun i jej dwuletni synek.

Mimo akcji straży pożarnej nie udało się ich uratować.

Trzej Byli Policjanci Przyznali Się Do Szpiegowania

Trzej byli agenci wydziału śledczego Chicagoskiego Departamentu Policji przyznali się w sądzie, że byli w zmowie z federalnymi agencjami i prawicowym ugrupowaniem pod nazwą "Legion Sprawiedliwości" i prowadzili nielegalną działalność szpiegowską.

Policjanci, Joseph P. Grubisic, J.T. Fitzgibbons i James J. Nolan, zostali wezwani do stawienia się przed sądem w ubiegłym tygodniu w czasie rozprawy Stevena Sedlacko, byłego członka wspomnianego ugrupowania.

Sedlacko był oskarżony o wymierzenie pistoletu w kierunku dwóch policjantów. Incydent miał miejsce 20 lipca, 1975 r.

Policjanci wtargnęli do mieszkania pnr. 5906 N. Sheridan gdzie Sedlacko postrzelił i lekko ranił innego członka nie istniejącego już ugrupowania, Jerome Gasiora. Sedlacko został aresztowany i postawiony w stan oskarżenia pod zarzutem postrzelenia Gasiora i wycelowania broni w kierunku policjantów. Urząd stanowego prokuratora wycofał powództwo o postrzelenie, ale w rok później Sedlacko został uznany winnym drugiego zarzutu.

Sedlacko, lat 28, zażądał ażeby byli policjanci zostali wezwani do stawienia się przed sądem, twierdząc, że jego reakcja była usprawiedliwiona z tego powodu, że w tym czasie zeznawał przed powiatową ławą przysięgłych prowadzącą dochodzenia w związku z akcją szpiegowską policji i w odwecie policja prześladowała go.

Trzej policjanci przyznali, że Sedlacko był prześladowany z wymienionych przyczyn.Melvin S.Cahan, adwokat Sedlacko, stwierdził w sądzie —że zmowa pomiędzy policjantami i ugrupowaniem istniała z końcem lat sześćdziesiątych i początkiem lat siedemdziesiątych.

W czasie rozprawy nie przytoczono żadnych specyficznych danych dotyczących rzekomej akcji szpiegowskiej, chociaż członkowie Legionu zeznając w innych sprawach podali, że ugrupowanie współpracowało z policją, wywiadem wojskowym i FBI dokonując włamań i terroryzując członlów Związku Młodych Socjalistów i innych lewicowych organizacji. Był to pierwszy wypadek potwierdzenia przez policję istniejącego powiązania.

Przewodniczący sędzia Michael S. Jordan wziął pod uwagę zeznania policjantów skazując Sedlacko na dwa lata więzienia z zawieszeniem.

Lis Afrykański Zwierzęciem Miesiąca

Mały lis północno-afrykański — (Fennec Fox) został wybrany zwierzęciem miesiąca lutego w Lincoln Park Zoo.

Ojczyzną lisów północno-afrykańskicsh są pustynie Afryki i Arabii. Jest on najmniejszy ze wszystkicsh lisów, o długości zaledwie dwóch stóp. Piaskowego koloaru, dostosowanego do pustyni, ma miękie puszyste futro i z łatwością przystosowuje się do każdego klimatu. Fennec Fox unika upałów w pustyni i w ciągu dnia, pozostaje w swej kwaterze zbudowanej z piasku lub kamieni. Żywi się nocą, a "dieta" jego składa się z małych szczurów, ptaków, jaszczurek i insektów.

ZANZIBAR. — Andrew Young (po lewej), ambasador Stanów Zjednoczonych do ONZ, jest witany na lotnisku przez urzędników zanzibarskich. Young, w swojej pierwszej delegacji dla administracji Cartera, spędzi pięć dni w Zanzibarze.

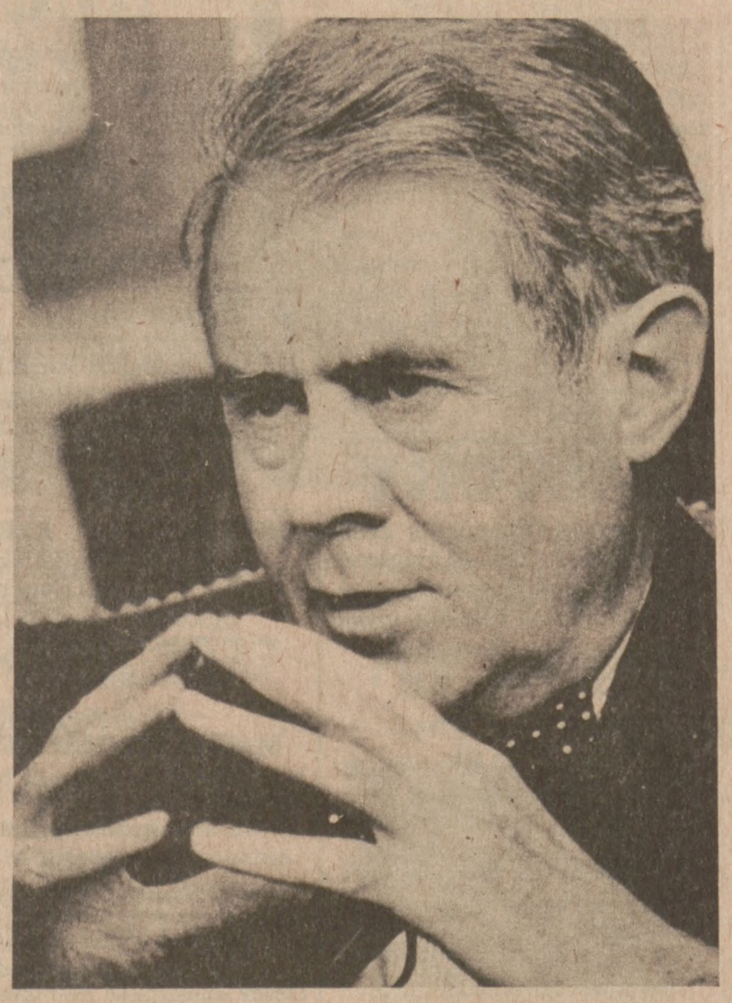

WASHINGTON. — Sekretarz stanu Cyrus Vance oświadczył w czasie wywiadu, że w bieżącym roku wzmożone zostaną wysiłki w celu zawarcia porozumienia ze Związkiem Sowieckim dotyczącego redukcji broni konwencjonalnej i nuklearnej. (UPI)

Coraz Więcej Uczniów Przenosi się z Publicznych Szkół Do Katolickich

Ks. Robert Clark, superintendent szkół katolickich oświadczył w poniedziałek, iż z roku na rok wzrasta liczba uczniów, którzy wpisują się do szkół katolickich, rzucając możliwość wpisania się do szkół publicznych. Przewiduje się, iż 25% z wpisujących się na 1 rok szkoły średniej do katol. szkół stanowić będą uczniowie z szkół publicznych.

Do 75 katol. szkół średnich wniosło aplikacje na rok przyszły 16,981 uczniów, z czego 10% uczniów niekatolickich i 15% Murzynów, na ogólną liczbę 17,455 miejsc. 21 z tych 75 szkół znajdujących się w większości na południowej stronie miasta będzie miało więcej kandydatów, niż będzie pomieszczeń, podczas gdy w 39 szkołach katolickich będzie mniej aplikacji niż szkoła jest zdolna pomieścić.

Ks. Clard powiedział, iż szkoły na poł.-zachodniej stronie zawsze miały więcej uczni, niż jest miejsc dla nich. Jednakże — jeśli aplikanci przyjmą przydział do innych szkół, znajdzie się wtedy miejsce i dla nich. Jego kancelaria rozważy także ewent. łączenię szkół o niskiej liczbie uczniów.

Ks. Clark przytoczył podział uczni pod względem rasowym przy tegorocznych zapisach. Raport ten wykazuje, iż na liczbę 131,299 uczniów, tak elem. szkół jak i średnich, zapisanych do szkół katolickich w Chicago, 61.5% było białych, 23.8% dzieci murzyńskich, 12.4% dzieci z grupy łacińskiej i 2.1% dzieci z krajów azjatyckich.

Stosunek uczni białych do murzyńskich jest w szkołach katolickich odwrotny niż jest w szkołach publicznych. Na 524,221 uczniów w chic. szkołacy publicznych w tym roku jest 24.9% białych, 59.4% dzieci murzyńskich, 14.1% z grupy łacińskiej i 1.4% z krajów azjatyckich.

Ks. Clark nadmienił także, iż 14.32% dzieci w szkołach archidiecezjalnych jest nie katolickiego wyznania. Wśród dzieci murzyńskich w katol. szkołach, 51.8% jest nie-katolickiego wyznania.

Rada archidiec. szkół, odpowiedzialna za katol. szkoły w pow. Cook i Kake uchwaliła jednogłośnie podwyższyć roczną płacę o $200, dla 4,187 pełno zatrudnionych świeckich nauczycieli szkół elem. Podwyżkę tę ma zatwierdzić kard. Cody.

Rada poleciła także podwyżkę rocznego stypendium wypłacanego zakonnicom, które pracowały jako nauczycielki szkół elem., z $4,750 na $5,100.

Jeśli to zostałoby zatwierdzone, nauczyciel ze stopniem bakałarza i doświadczeniem miałby początkową płacę $7,715, zaś maksimum z Masters Degree i 20 latami pracy, $12,071. Przeciętnie nauczyciel w katol. szkołach pobiera w elem. szkołach $8,297, a w srednich $10,019. Przeciętna płaca w szkołach publicznych wynosi $16,400.

Kwestia Awansów w Urzędzie Straży Pożarnej Badana

Jak podaje gazeta Sun-Times, wzmożono wysiłki w celu zanalizowania zarzutów dyskryminacji przy przyznawaniu awansów członkom Departamentu Straży Pożarnej należącym do grup mniejszościowych.

Postęp w trwających pertraktacjach został zanotowany po ogłoszeniu decyzji mayora Bilandica, wycofującej apelację w związku ze skargą sądową, zarzucającą Departamentowi Policji dyskryminację przy przyjmowaniu nowych członków.

Na przestrzeni ostatnich 10 dni, adwokaci miejscy i federalni spotkali się kilkakrotnie w usiłowaniu opracowania porozumienia dotyczącego awansów dla wszystkich członków straży pożarnej.

Prokurator federalny Samuel K. Skinner potwierdził, że pertraktacje są prowadzone i wyraził nadzieję, że dojdzie do porozumienia w najbliższej przyszłości. Według jednej z przedstawionych propozycji, około dwunastu strażaków pochodzących z grup mniejszościowych otrzymałoby natychmiastowy awans do stopnia porucznika lub kapitana.

Jeżeli do porozumienia dojdzie przed nadchodzącym piątkiem — wstrzymana zostanie apelacja Departamentu Sprawiedliwości dotycząca wyroku sędziego Federalnego Sądu Obwodowego Thomasa R. McMillen stwierdzającego, że Departament Straży Pożarnej nie jest winny świadomej dyskryminacji w przyznawaniu awansów członkom pochodzących z grup mniejszościowych.

13-go stycznia br., miasto zgodziło się na przyjęcie 274 nwych strażaków, w tym 168 Murzynów i 40 członków pochodzenia łacińskiego. Tego samego dnia, McMillen nakazał miastu zastosowanie się do orzeczenia z r. 1974 poprzez przyjęcie tylko osób pochodzących z grup mniejszościowych w następnej grupie nowych strażaków.

Departament Straży Pożarnej nie zatrudnił żadnych nowych pracowników od r. 1974, kiedy to zgodził się obsadzić przynajmniej 50 procent wakansów członkami grup mniejszościowych. Jednak departament polecił 117 mężczyznom do stawienia się na egzamin sprawności fizycznej przed ich ewentualnym przyjęciem.

W czasie konferencji prasowej w kwaterze policji pnr. 1100 S. State, superintendent James M. Rochford oświadczył, że jego departament zmieni obecnie stosowany system awansów według wytycznych sądu federalnego. Jednocześnie, zaprzeczył ażeby Departament Policji był kiedykolwiek winny świadomej dyskryminacji.

Opóźnienie Kolejki "L"

Około 3,000 pasażerów kolejki L na trasie Dan Ryan, spóźniło się do pracy w poniedziałek, wskutek defektu systemu kontrolnego w pierwszym z 8-wagonów. Kolejka zatrzymała się przy 79-ej ulicy i po 20 minutach dojechała do 69-ej ul.

Thompson o Ewentualnych Kandydatach Na Mayora

Gubernator Wymienił Nazwiska Trzech Republikanów

Gubernator Thompson wymienił trzy nazwiska republikanów z Chicago, jako ewentualnych kandydatów na mayora miasta w wyborach 7 czerwca b.r.

Thompson proponuje następujących: aldermana Dennisa H. Block (R-48 warda), jedynego republikanina w Radzie Miejskiej; Wallace D. Johnsona, członka zarządu CTA i Clarka W. Fetridge, bankiera, lokalnego przywódcę republikanów.

Gubernator wysunął powyższe sugestie w programie telewizyjnym WTTW-TV kanał 11 pt. "Pytania i odpowiedzi", w biurze stacji, 233 N. Michigan. Podczas półgodzinnej audycji gubernator odpowiadał na pytania grupy mieszkańców, którzy brali udział w dyskusji.

Nawiązując do mayora Bilandica Thompson powiedział, że był rozczarowany i zawiedziony, gdy nie zaproszono go na konferencję z prezydentem Carterem w Washingtonie, podczas której Carter przyrzekł pomoc federalną na odbudowę nowego systemu transportacji w śródmieściu.

"Stan ma płacić dwie trzecie kosztów — powiedział Thompson — a nikt nie uważał za stosowne zaprosić gubernatora stanu na tę konferencję."

Poruszając inne sprawy Thompson powiedział, że będzie namawiał stanowych senatorów, republikanów, by głosowali za uchwaleniem równych praw obywatelskich (Equal Rights Amendment), ale nie zamiarza nadużywać swych wpływów w tej sprawie.

Gubernator nie będzie również nalegał na odwołanie zarządzenia o złagodzeniu standartów skażenia, gdyż nawet w wypadku ocieplenia upłynie wiele czasu zanim rzeka Mississippi będzie otwarta dla barek, wiozących "czysty" olej do Chicago. Thompson ostrzegł także, iż w wypadku jeżeli stan i jego mieszkańcy nie "zacisną pasa" sytuacja finansowa zmusi do zwiększenia podatków stanowych lub podatków od sprzedaży.

Policjant Zabił Bandytę

Policjant z okr. Kensington postrzelił śmiertelnie osobnika, po nieudanym napadzie rabunkowym obok tawerny pnr 7510 S. King Drive.

Patrolowy Connie Hall, który miał dzień wolny od służby, wychodził z tawerny bocznymi drzwiami, — gdy podszedł do niego uzbrojony mężczyzna żądając pieniędzy.

Policjant mocował się z bandytą, dopóki nie zdołał wyjąć swego rewolweru służbowego i wówczas oddał do niego trzy strzały. Na miejscu wypadku znaleziono 38-kalibrowy niezarejestrowany rewolwer. Nie stwierdzono tożsamości napastnika.

Ostatnia Ofiara Katastrofy

Stwierdzono tożsamość ostatniej 11-tej ofiary katastrofy kolejki elektrycznej, jaka miała miejsce ub. piątku. Przyjaciele Helen M. Best pamiętali jak była ub rana, gdy wychodziła z miejsca pracy w piątek po południu, i branzoletę, którą miała na ręku. Zwłoki 82-letniej West wydobyto z gruzów wagonu. Zatrudniona była ona w charakterze klerka w Canadian National Railways przez okres 63 lat.

Stanowy Senator Otrzymał $43,000 Od Motoroli

Za funkcję doradcy i Przywódcy Klubu "Nauk Politycznych"

Stanowy snator otrzymał ponad $43,000 od firmy Motorola Inc., która zatrudniała go jako przywódcę Klubu "Nauk Politycznych" dla pracowników firmy. Przedstawiciel Motoroli zaprzecza zarzutom, jakoby senator John A. Graham (R-Barrington) otrzymywał pieniądze za użycie swych wpływów w legislaturze lub dopomóc firmie otrzymania kontraktów stanowycah w okresie 12 lat, gdy pobierał pensję z Motoroli.

Toni Devey, dyrektorka łączności społecznej w głównej kwaterze Motoroli w Schaumburg powiedziała, że Graham zaczął otrzymywać $300 miesięcznie z kompanii w 1964 roku, gdy nieżyjący już wiceprezes firmy zdecydował zorganizowanie klubu "nauk politycznych" dla pracowników. Zwrócono się wówczas do Grahama, aby wystąpił przed pracownikami i dopomógł do znalezienia innych mówców oraz odpowiednich materiałów, które można przedstawić na przyszłych zebraniach.

Graham pełnił także rolę doradcy zarządu w różnych sprawach ustawodawczych. Zarzuty, że Motorola otrzymała jakieś korzystne umowy od władz stanowych — mówi Dewey — nie są zgodne z prawdą. Na każdy projekt składano ofertę. W ubiegłych latach Motorola otrzymała od władz stanowych zamówienia na $2 mln., ale inne stany nabyły większą ilość popularnego, dwukierunkowego systemu aparatów radiowych Motoroli.Floryda, Pennsylwania i Kalifornia posiadają więcej sprzętu Motoroli niż Illinois.

Dewey mówi, że wiceprezes który zaangażował Grahama, przeszedł w 1972 roku na emeryturę i od tego czasu członkostwo klubu nauk politycznych zaczęło zmniejszać się. Graham jednak pozostał na liście płac do 1976 roku i nadal otrzymywał $300 jako doradca. Dopiero nowy wiceprezes zwolnił go z tego urzędu po 12 latach, gdy poprzedni wiceprezes zmarł. W maju 1976 roku pomoc Grahama nie była już potrzebna, gdyż nowy urzędnik nie potrzebuje doradcy w sprawach ustawodawczych.

Reporterzy nie mogli uzyskać wywiadu z Grahamem.

Wznowiono Pracę w 3 Kopalniach

Górnicy powrócili do pracy w trzech kopalniach w Centralia, Ill. po kilkudniowym strajku w pięć kopalniach, ogłoszonym z powodu różnicy zdań na temat nowych przepisów dotyczących nieobecności w pracy.

Strajk trwa nadal w 2-ch kopalniach.

Singer Nie Będzie Się Ubiegał

William Singer ogłosił, że nie będzie ubiegał się o urząd mayora Chicago w bieżącym roku, stwierdzając, że pełniący obowiązki mayor Bilandic jest nie do pobicia. Singer, lat 36, dał jednak do zrozumienia, że bierze pod uwagę możliwość ubiegania się o urząd mayora w roku 1975.

Tragiczna Śmierć Dwojga Dzieci w Płonącym Budynku

Dwoje małych dzieci zginęło w pożarze domu pnr. 1708 N. Maplewood w poniedziałek, podczas gdy matka poszła do sklepu. Policja stwierdziła tożsamość 2-letniego Rubena Cruz i jego brata, 4-miesięcznego Angela.

Zwłoki dzieci znaleziono w kołysce, w sypialnym pokoju zniszczonego ogniem dwupiętrowego pokoju. Zaczęto poszukiwania gdy inni lokatorzy powiedzieli, że dzieci są w mieszkaniu. Martin Calahan, szef 6-ej dywizji straży ogniowej powiedział, że cały budynek był w ogniu gdy nadjechali strażacy. Wezwano inne oddziały straży, gdy zapaliły się także sąsiednie budynki. Tragicznie zmarli bracia byli dziećmi Rubena i Juanity Cruz, którzy sprowadzili się do tego budynku przed tygodniem.

W innym pożarze, uszkodzony został budynek 4-piętrowy pnr. 932 N. Rush, także w poniedziałek. Lokatorzy 40 mieszkań zmuszeni zostali do ucieczki na ulicę. Wielu nie zdążyło ubrać się, a ci którzy byli jeszcze w łóżkach wybiegli na ulicę, gdzie temperatura sięgała ponad 5 stopni poniżej zera. Ruch kołowy w okolicy został wstrzymany w godzinach rannych, dopóki 45 strażaków gasiło ogień, co trwało 45 minut.

Strażacy dopomogli kilku lokatorom do zejścia schodami przeciwpożarowymi na dół. Na pierwszym piętrze budynku mieściły się przedsiębiorstwa i restauracje, a na wyższych piętrach — mieszkania.

Albert Prendergast, zastępca szefa straży, oblicza straty na $20,000. Nakazał on wszczęcie dochodzeń, gdyż istnieje podejrzenie, że budynek podpalono.